

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2015 r.

Sąd Rejonowy – w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Agnieszka Zielińska

Protokolant: Joanna Siwek

przy udziale Prokuratora: G.Staszczyka, J.Kujawskiego, A. Zarzyckiego

po rozpoznaniu w dniach 16.04.2013r., 23.04.2013r., 14.05.2013r., 28.05.2013r., 12.07.2013r., 10.09.2013r., 06.11.2013r., 14.01.2014r., 18.02.2014r., 06.05.2014r., 28.08.2014r., 21.10.2014r., 12.11.2014r., 29.12.2014r., 23.06.2015r.

sprawy **M. S. (1)** s. J. i M. z domu W. ur. (...) w Ł.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 05.04.2011 roku do 18.10.2011 roku w P., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru doprowadził niżej wymienione osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem i tak:

- W dniu 05 kwietnia 2011 w P. działając z góry powziętym

zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, R. M. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę R. M.

- W dniu 05 kwietnia 2011 w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, W. M. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę W. M. (1)

-W okresie od 12 kwietnia 2011 roku do 19 kwietnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 400zł, A. C. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd. zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w (...): P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 400zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. C.

- W okresie od 12 kwietnia 2011 roku do 19 kwietnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500zł, A. C. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), (...), (...), przedstawicielstwo w (...): P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 500zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. C. (1)

- W dniu 16 kwietnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, S. W. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd. w A., (...), (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę S. W.

- W dniu 16 kwietnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 650zł, G. P. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 650 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę G. P.

-W dniu 21 kwietnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500zł, R. N. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 500 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę R. N. (1)

-W okresie od 21 kwietnia 2011 roku do maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, S. K. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę S. K. (1)

- W okresie od 22 kwietnia 2011 roku do 26 kwietnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 549,30zł, T. R. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 549,30 zł przy czym planowany termin

wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę T. R.

- W dniu 29 kwietnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 650zł, M. K. (1), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 650 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę M. K. (1)

- W okresie od 02 maja 2011 roku do 09 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, G. S. (2), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd. zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę G. S. (2)

-W okresie od 02 maja 2011 roku do 16 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, J. W. (1), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę J. W. (1)

- W okresie od 02 maja 2011 roku do 06 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 650zł, S. K. (1), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 650 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę S. K. (1)

- W okresie od 02 maja do 06 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, R. K. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę R. K.

- W okresie od 02 maja do 06 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, M. K. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...),

zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę M. K. (1)

- W okresie od 02 maja do 06 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 650zł, D. J. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd. zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 650 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę D. J. (1)

-W dniu 05 maja do 17 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, T. K. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę T. K.

- W dniu 05 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 800zł, J. R. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 800 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę J. R. (1)

-W okresie od 05 maja do 11 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 650zł, P. K. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 650 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę P. K.

-W okresie od 05 maja do 06 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, J. M. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę J. M. (1)

- W dniu 05 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 650zł, R. S. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 650 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę R. S.

- W dniu 05 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, M. P. (1), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...)ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę M. P. (1)

- W okresie od 06 maja do 09 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, G. M. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...)ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę G. M. (1)

- W dniu 09 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, C. L. (1), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę C. L. (1)

- W okresie od 10 maja do 12 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, S. G. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę S. G. (1)

- W okresie od 12 maja do 18 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, T. C., w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu

wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę T. C.

- W okresie od 12 maja do 17 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, B. B. (1), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę B. B. (1)

- W okresie od 24 maja do 30 maja 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, W. W. (3), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę W. W. (3)

- W okresie od 24 maja do 11 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, P. W., w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę P. W.

- W okresie od 24 maja do 11 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, A. W. (1), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. W. (1)

- W okresie od 31 maja do 14 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 800zł, A. L. (1), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 800 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. L. (1)

- W okresie od 31 maja do 24 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 800zł, A. (...), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...),

zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 800 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. (...)

- W okresie od 31 maja do 14 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, Z. T. (1), w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę Z. T. (1)

- W okresie od 01 czerwca do 14 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, W. D. prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę W. D.

- W okresie od 07 czerwca do 15 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, K. K. (1) prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę K. K. (1)

- W dniu 07 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, I. J. prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę I. J.

- W okresie od 08 czerwca 2011 roku do 17 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, K. K. (2) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę K. K. (2)

- W okresie od 10 czerwca do 22 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 650zł, L. S. (1) prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 650 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę L. S. (1)

- W okresie od 10 czerwca do 21 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, A. C. (1) prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. C. (1)

- W okresie od 19 czerwca do 20 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, M. Ł., w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę M. Ł.

- W okresie od 20 czerwca do 04 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 650zł, A. M. prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 650 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. M.

- W okresie od 20 czerwca do 22 czerwca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, A. K. prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. K.

- W okresie od 29 czerwca do 12 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 777zł, J. R. (2) prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...)ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 777 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia

podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę J. R. (2)

- W okresie od 02 lipca do 11 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, A. P. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. P.

- W okresie od 05 lipca do 14 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500zł, J. S. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 500 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę J. S.

- W dniu 12 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 500zł, T. P. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd. zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 500 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę T. P. (1)

- W okresie od 14 lipca do 22 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, K. S. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę K. S. (1)

- W okresie od 14 lipca do 21 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, J. D. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiąganych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę J. D.

- W okresie od 15 lipca do 28 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, Ł. Ż. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę

związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę Ł. Ż.

- W dniu 20 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, T. L. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę T. L.

- W dniu 20 lipca 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 650zł, D. R. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...)ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 650 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę D. R.

- W okresie od 22 lipca do 12 sierpnia 2011roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 300zł, S. G. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 300 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę S. G. (1)

- W okresie od 22 lipca do 29 sierpnia 2011roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, R. W. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...)(...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę R. W. (1)

- W okresie od 29 lipca do 02 sierpnia 2011roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, B. O. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę B. O.

- W okresie od 05 sierpnia do 17 sierpnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, K. M. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę K. M. (1)

- W okresie od 05 sierpnia do 11 sierpnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, K. T. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę K. T.

- W okresie od 05 sierpnia do 11 sierpnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, J. T. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę J. T.

- W okresie od 05 sierpnia do 11 sierpnia 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, J. O. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę J. O. (1)

- W okresie od 31 sierpnia do 21 września 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 825zł, L. O. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 825 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę L. O.

- W okresie od 31 sierpnia do 21 września 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 825zł, C. O. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 825 zł przy czym planowany termin wyjazdu

wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę C. O. (1)

- W okresie od 26 września do 28 września 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 200zł, A. U. w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 200 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę A. U.

- W okresie od 26 września do 28 września 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 300zł, I. P. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P.(...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 300 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę I. P. (1)

- W okresie od 13 października do 18 października 2011 roku w P. działając z góry powziętym zamiarem osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 750zł, T. S. (1) w ten sposób, że prowadząc firmę (...) Ltd., zarejestrowaną w A., (...), Company (...). (...), przedstawicielstwo w P.: P. (...) ul. (...) (...), zawarł z ww. umowę związaną z wyjazdem pracownika do A. oraz warunkami zatrudnienia i wysokości osiągniętych zarobków za co pobrał opłatę tytułem podjęcia działań zmierzających do wykonania przedmiotowej umowy oraz kosztów ubezpieczenia NNW i podróży w obie strony w kwocie łącznej 750 zł przy czym planowany termin wyjazdu wynosił do 30 dni od dnia podpisania umowy, jednak pomimo zawarcia takiej umowy i pobrania środków pieniężnych, celowo nie wywiązał się z jej warunków czym działał na szkodę T. S. (1)

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

1. w miejsce zarzucanego czynu oskarżonego **M. S. (1)** uznaje za winnego tego, w okresie od dnia 5. kwietnia 2011 roku do dnia 18. października 2011 roku w P. T.. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami poprzez wynajęcie lokalu przy ul. (...) (...), zamieszczenie ogłoszeń w środkach masowego przekazu oraz udostępnienie rachunku bankowego, prowadząc firmę (...) Ltd. Zajmująca się pośrednictwem pracy, wprowadzał w błąd pokrzywdzonych zawierając z nimi umowy w zakresie warunków związanych z wyjazdem do pracy do A. żądając przy tym opłat za podjęcie działań zmierzających do wykonania tychże umów, a następnie nie wywiązując się z ich warunków doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem następujące osoby:

- R. M. na kwotę 750 złotych;
- W. M. (2) na kwotę 750 złotych;
- A. C. (2) na kwotę 400 złotych;
- A. C. (3) na kwotę 500 złotych;
- S. W. na kwotę 750 złotych;
- G. P. na kwotę 650 złotych;

- R. N. (2) na kwotę 500 złotych;
- S. K. (1) na kwotę 750 złotych;
- T. R. na kwotę 549,30 złotych;
- M. K. (2) na kwotę 650 złotych;
- G. S. (2) na kwotę 750 złotych;
- J. W. (2) na kwotę 750 złotych;
- S. K. (2) na kwotę 650 złotych;
- R. K. na kwotę 750 złotych;
- M. K. (3) na kwotę 750 złotych;
- D. J. (1) na kwotę 650 złotych;
- T. K. na kwotę 750 złotych;
- J. R. (1) na kwotę 800 złotych;
- P. K. na kwotę 650 złotych;
- J. M. (1) na kwotę 750 złotych;
- R. S. na kwotę 650 złotych;
- M. P. (1) na kwotę 750 złotych;
- G. M. (1) na kwotę 750 złotych;
- C. L. (2) na kwotę 750 złotych;
- S. G. (2) kwotę 750 złotych;
- T. C. na kwotę 750 złotych;
- B. B. (3) na kwotę 750 złotych;
- W. W. (3) na kwotę 750 złotych;
- P. W. na kwotę 750 złotych;
- A. W. (2) na kwotę 750 złotych;
- A. L. (1) na kwotę 800 złotych;
- A. L. (2) na kwotę 800 złotych;
- Z. T. (2) na kwotę 750 złotych;
- W. D. na kwotę 750 złotych;
- K. K. (1) na kwotę 750 złotych;

-K. K. (2) na kwotę 750 złotych;
-L. S. (1) na kwotę 650 złotych;
-A. C. (1) na kwotę 750 złotych;
-M. Ł. na kwotę 750 złotych;
-A. M. na kwotę 650 złotych;
-A. K. na kwotę 750 złotych;
-J. R. (2) na kwotę 777 złotych;
-A. P. na kwotę 750 złotych;
-J. S. na kwotę 500 złotych;
-T. P. (1) na kwotę 500 złotych;
-K. S. (1) na kwotę 750 złotych;
-J. D. na kwotę 750 złotych;
-Ł. Ż. na kwotę 750 złotych;
-T. L. na kwotę 750 złotych;
-D. R. na kwotę 650 złotych;
-S. G. (1) na kwotę 300 złotych;
-R. W. (1) na kwotę 750 złotych;
-B. O. na kwotę 750 złotych;
-K. M. (1) na kwotę 750 złotych;
-K. T. na kwotę 750 złotych;
-J. T. na kwotę 750 złotych;
-J. O. (1) na kwotę 750 złotych;
-L. O. na kwotę 825 złotych;
-C. O. (2) na kwotę 825 złotych;
-A. U. na kwotę 200 złotych;
-I. P. (1) na kwotę 300 złotych;
-T. S. (1) na kwotę 750 złotych;

wyczerpując swoim zachowaniem dyspozycję art. 286§ 1 kk w zw. z art.12 kk i za to na podstawie art. 286 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawieszona oskarżonemu na okres próby 2 (dwóch) lat;

3. na podstawie art. 33 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego karę grzywny w wysokości 184 (sto osiemdziesiąt cztery) stawkiienne, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych;

4. na podstawie art. 63§1 kk na poczet orzeczonej kary grzywny zalicza oskarżonemu okres tymczasowego aresztowania od dnia 30 stycznia 2012 roku do dnia 30 kwietnia 2012 roku przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności jest równy dom dziennym stawkom grzywny;

5. na podstawie art. 415§ 1 kpk zasądza od oskarżonego M. S. (1) tytułem powództwa cywilnego na rzecz oskarżycieli posiłkowych:

-K. T. kwotę 750 złotych;

-J. T. na kwotę 750 złotych;

-J. O. (1) na kwotę 750 złotych;

-L. O. na kwotę 825 złotych;

- C. O. (2) na kwotę 825 złotych;

6. na podstawie art. 46§ 1 kk zasądza od oskarżonego M. S. (1) na rzecz pokrzywdzonych:

- W. D. kwotę 600 złotych;

- R. M. kwotę 350 złotych;

- W. M. (2) kwotę 750 złotych;

- J. R. (3) kwotę 800 złotych;

-K. K. (1) kwotę 750 złotych;

- M. Ł. kwotę 650 złotych;

-R. S. kwotę 100 złotych;

-G. M. (1) kwotę 750 złotych

- J. M. (1) kwotę 750 złotych.

7. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.131,07 (jeden tysiąc sto złotych trzydzieści jeden złotych i siedem groszy) z tytułem częściowych kosztów postępowania oraz kwotę 732,00 (siedemset trzydzieści dwa złote tytułem opłaty.

Sygn. akt VII K 550/12

UZASADNIENIE

W dniu 11.04.2011 roku oskarżany zawarło umowę najmu lokalu z M. Ś. (1) położonym w P. T.. przy ul. (...). W tym samym dniu nastąpiło wydanie lokalu. W umowie wpisano, że pomieszcze będzie służyć do prowadzenia działalności gospodarczej – pośrednictwa pracy. Ustalono czynsz na kwotę 450 złotych miesięcznie. Oskarżony był obecny na

spotkaniu z wynajmującym, podpisał umowę oraz okazał swój dowód osobisty. Przy podpisywaniu umowy byli obecni A. S. i M. M..

(umowa -k.36-40;

wyjaśnienia oskarżonego -k.2277)

Za wynajem lokalu nigdy wynajmujący nie otrzymał zapłaty. Z tego powodu wypowiedział umowę, zadłużenie z tego tytułu to kwota 4.000 złotych.

(zeznania świadka M. Ś. -k. 2275 -k. 766)

W tym czasie oskarżony pozostawał w nieformalnym związku z K. S.. Mieszkali ze sobą około 2 lat. Pozostawał w dobrych stosunkach z jej siostrą i jej konkubentem M. M. Łączyło ich prowadzenie działalności między innymi szkoły tańca w C.. M. S. zaciągnął kredyt w (...) w K. na kwotę 50 tys. złotych. Kredyt ten podżyrowała jego siostra M., której oskarżony powiedział, że pieniądze te przeznaczy na zakup jakiejś działki po okazyjnej cenie. W czasie załatwiania formalności byli obecni K. S.. A. S. i M. M..

(zeznania świadka M. F. -k. 2277v)

W dniu 21 kwietnia 2011 r. o godzinie 14:00 R. N. (1) w siedzibie firmy (...) Ltd. (...) A. Oddział w P.” przy ul. (...) w P. podpisał umowę dotyczącą wyjazdu do pracy do A.. Z tytułu tej umowy firma ta pobrała od niego kwotę w wysokości 500,00 złotych, którą pokrzywdzony wpłacił gotówką w kasie firmy za pokwitowaniem.

Następnie R. N. (1) otrzymał na swój adres e-mail (...)wiadomość z agencji, że wyjazd nastąpi w dniu 25 maja 2011 r. Potwierdzenie tego wyjazdu miało być do dnia 18 maja 2011 r. Wyjazd miał nastąpić z P. z siedziby firmy. R. N. (1) miał dojechać do P. na własny koszt.

Do dnia 18 maja 2011 r. nie otrzymał potwierdzenia wyjazdu. W związku z zaistniałą sytuacją R. N. (1) kilkakrotnie kontaktował się telefonicznie oraz poprzez pocztę e-mail, lecz nikt nie odpowiadał. Na początku czerwca 2011 r. do R. N. (2) zadzwoniła kobieta, która przedstawiła się jako K. N. (1). Oświadczyła, że wyjazd się opóźni, bo jej poprzedniczka miała wypadek. Dnia 03 czerwca 2011 r. K. N. (1) przysłała na nr telefonu komórkowego R. N. (2) SMS o treści, że przedzwoni do niego 06 czerwca 2011 roku i przekaże mu szczegóły dotyczące wyjazdu. Dnia 7 czerwca 2011 r. zadzwoniła do niego i powiadomiła go, że wyjazd nastąpi w dniu 1 lipca 2011 r.

W dniu 09 czerwca 2011 r. do R. N. (2) ponownie zadzwoniła ta kobieta i powiedziała mu, że firma nie wywiąże się z umowy bowiem umowa się przedawniła, powiedziała pokrzywdzonemu, że pieniądze. zostaną mu zwrócone. Mężczyzna poczuł się oszukany, bo chcąc wyjechać do A., pożyczył na ten cel pieniądze, a wyjazd nie doszedł do skutku. Oprócz wpłacenia kwoty 500,00 zł – poniósł dodatkowe koszty związane z badaniami lekarskimi, uzyskaniem badań z Sanepid-u (koszt 205,00 zł), wykonaniem fotografii (koszt 25,00 zł), dojazdem do P. i z powrotem (koszt 130,00 zł). Suma kosztów poniesionych przez R. N. (2) to kwota 860,00 zł.

Pismem z dnia 7. czerwca 2011 roku nadesłano pokrzywdzonemu wypowiedzenie umowy.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie oraz przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – R. N. (2) – k. 27-28, -k. 2751 umowa z dnia 21 kwietnia 2011 r. – k. 32-33, kserokopia dowodu wpłaty – k. 10/ dowód wpłaty -k. 31, wypowiedzenie -k.43.

W dniu 11 kwietnia 2011 r. A. C. (2) z żoną przeczytał w Gazecie (...) w dodatku o pracy, że firma (...) Ltd.” z P. oferuje pracę w A.. W ogłoszeniu podany był numer (...). Pokrzywdzony zadzwonił na ten numer i wraz z żoną A. dowiedział się, że można przyjechać podpisać umowę i dokonać przedpłaty. W związku z tym tego samego dnia wieczorem A. udał się pociągiem do P.. W dniu 12 kwietnia 2011 r. około godziny 11:00 A. C. (2) był na miejscu i zawarł umowę, którą podpisał pracownik firmy, była to kobieta. A. C. (2) dokonał również przedpłaty w kwocie 400,00 zł. 300,00 zł to ma

miała być zaliczka na podróż do A., a 100,00 zł trzeba było zapłacić za tłumaczenie dokumentów. Wyjazd do A. był planowany na dzień 08 maja 2011 r. W związku z tym, że razem z nim miała też jechać jego żona A., termin wyjazdu został przesunięty na dzień 15 maja 2011 r. Po powrocie do domu w dniu 19 kwietnia 2011 r. żona A. C. (2) wpłaciła na konto firmy przedpłatę w wysokości 500,00 zł, które to pieniądze pożyczyła od kuzynki. A. C. (3) dokonała przelewu na konto (...), nr rachunku (...). Po dokonaniu przedpłaty obiecano jej, że umowa zostanie przesłana do podpisania, lecz do czasu złożenia przez A. C. (2) ustnego zawiadomienia o przestępstwa, tak się nie stało. A. C. (3) miała wyjechać do A. w maju 2011 r. Ona miała w A. pracować jako operator wózka widłowego i zarządzający magazynem. A. C. (3) nigdy nie podpisała umowy z firmą. Termin wyjazdu przesunął się, gdyż jak informowała pracownica firmy, muszą czekać do momentu jak nie zostaną zwolnione domki przez poprzednią ekipę i nie zostanie uregulowana ich sytuacja. W związku z tym, że termin wyjazdu był cały czas odwlekany, to w dniu 25 maja 2011 r. A. C. (2) wspólnie z żoną napisali do firmy, że rezygnują z umowy, a ponadto wnieśli o zwrot poniesionych kosztów, to jest w sumie 900,00 zł. O powyższym fakcie A. C. (2) i jego żona poinformowali firmę telefonicznie. W odpowiedzi usłyszeli, że A. C. (2) musi napisać rezygnację na piśmie, a jego żonę to nie obowiązuje i w związku z tym ona w pierwszej kolejności otrzyma pieniądze. Po kilku następnych telefonach A. C. (2) i jego żona usłyszeli, że przelew dla A. C. (3) został dokonany, lecz do czasu pierwszego przesłuchania na policji, nie otrzymała ona wpłaconych wcześniej pieniędzy. Podobnie rzecz się miała z A. C. (2). Pokrzywdzeni ostatni raz dzwonili do firmy w piątek 25 czerwca 2011 r., lecz nikt nie odbierał telefonu. Wcześniej przez telefon z pokrzywdzonymi rozmawiała zawsze jakaś kobieta.

A. C. (3) i jej mąż nigdy nie spotkali się z oskarżonym. Pieniądze w całości zostały im zwrócone przez oskarżonego.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie

i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – A. C. (2) – k. 74-77, dowód wpłaty – k. 80, kserokopia polecenia przelewu – k. 81, kserokopia umowy -k.84-89, zeznania świadka A. C. -k. 214, -k. 2141, zeznania świadka A. C. -k.2142, zeznania świadka A. C. (3) – k. 1756-1757 -k. 2142/

Na początku kwietnia 2011 r. M. K. (1) znalazł w internecie na stronie o adresie (...)ogłoszenie, że agencja o nazwie (...) Ltd. (...) A. Oddział w P.” z siedzibą w P. przy ul. (...) poszukuje pracowników do pracy w A.. W ogłoszeniu był podany numer telefonu komórkowego. Kiedy zadzwonił tam, to telefon odebrała kobieta. Mężczyzna poinformował, że jest zainteresowany podjęciem pracy za pośrednictwem ich agencji. Kobieta zapytała go jakie posiada kwalifikacje, wykształcenie, odbyte kursy, uprawnienia do prowadzenia określonych prac oraz spisała dane. Kobieta powiedziała pokrzywdzonemu, że wkrótce wyśle mu pocztą folder informacyjny wraz z formularzem zgłoszenia. Około 18 kwietnia 2011 r. M. K. (1) otrzymał w/w przesyłkę, wypełnił formularz zgłoszenia, który następnie wysłał na adres agencji. Dnia 27 kwietnia 2011 r. otrzymał telefon od kobiety z agencji (...) Ltd, która zapytała go, czy może przyjechać do P. w dniu 29 kwietnia 2011 r., aby odbyć rozmowę kwalifikacyjną i przedstawić dokumenty potrzebne do zatrudnienia, tj. dotyczące wykształcenia, kwalifikacji zawodowych, badań zdrowotnych. Wspomniała również, że warunkiem podjęcia pracy jest wpłacenie kwoty w wysokości 650,00 złotych, tj. opłaty za przejazd autokarem do A. oraz za ubezpieczenie NNW. M. K. (1) zgodził się wówczas na te warunki i umówił się na spotkanie z pracownikiem agencji w dniu 29 kwietnia 2011 r. około godziny 12.00. Zgodnie z umową M. K. (1) przyjechał busem do P. i udał się do siedziby agencji, która znajdowała się w biurówcu. Na miejscu M. K. (1) przeprowadził rozmowę z kobietą, która przedstawiła mu się jako K. M. (2), która była w wieku około 25-27 lat, miała włosy dosyć długie, za ramiona, rozpuszczone, ciemnego koloru, była szczupłą, wzrostu około 170 cm. Przedstawiła M. K. (1) wszystkie warunki wyjazdu do pracy, przejrzała jego dokumenty i je skopiowała. Następnie, M. K. (1) podpisał umowę dotyczącą wyjazdu do pracy w A. i przekazał kobiecie pieniądze w kwocie 650,00 złotych, za które wystawiła mu pokwitowanie nr (...). Po tych formalnościach K. M. (2) powiedziała, że wyjazd do pracy będzie dnia 04 czerwca 2011 r. i że ewentualnie jeszcze do niego zadzwonią i potwierdzą termin. Gdy zbliżał się już termin wyjazdu, a M. K. (1) nie otrzymywał żadnych telefonów z agencji, zaczął szukać w internecie informacji na temat tej agencji. Nieznane osoby pisały niekorzystnie o tej firmie, twierdząc że planowane wyjazdy zagranicę nie dochodzą do skutku. Pisały tak osoby, których termin wyjazdu już dawno upłynął. Dnia 19 maja 2011 r. M. K. (1) pojechał do P. żeby sprawdzić, co się dzieje z firmą. M. K. (1) zapytał dozorcę budynku, czy ktoś się tu w ogóle pojawia. Mężczyzna oświadczył, że bardzo rzadko. Pokrzywdzony zadzwonił ponownie do kobiety z agencji i zapytał, co z tym wyjazdem. Powiedziała mu, że wyjazd się odbędzie, ale może być jakieś małe opóźnienie. Następnego

dnia M. K. (1) ponownie skontaktował się telefonicznie z agencją (...) Ltd.”, telefon odebrała ta sama K. M. (2). M. K. (1) poinformował ją, że chce zrezygnować z wyjazdu za ich pośrednictwem i dnia 23 maja 2011 r. wysłał do firmy wypowiedzenie umowy. M. K. (1) dzwonił jeszcze później pytając o termin zwrotu pieniędzy. K. M. (2) próbowała go zbyć jakimiś wymówkami, ciągle odwołując zwrot jego pieniędzy. Dnia 30 czerwca 2011 r. M. K. (1) wysłał pod adres agencji pisemne wezwanie do zwrotu pieniędzy, informując że w przeciwnym wypadku, złoży odpowiednie zawiadomienie na policji. Do dnia złożenia zeznań w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym M. K. (1) nie otrzymał należnych od tej firmy pieniędzy. W dniu 29 czerwca 2011 r. M. K. (1) fakt podejrzenia popełnienia przestępstwa zgłosił telefonicznie K. (...) w P., a w dniu 30 czerwca 2011 r. zgłosił się on w tej sprawie do K. (...)w Z., gdzie mieszka. Ze względu na fakt, że wówczas okres opóźnienia czasu na zwrot pieniędzy nie był jeszcze duży, to zdecydował się jeszcze nie składać w tej sprawie zawiadomienia i tamtego dnia wysłał do firmy ostateczne wezwanie do zapłaty. W dniu, gdy wysłał to wezwanie, około godziny 14.00 otrzymał telefon od policjanta z K. w P., który rozpytał go na okoliczność podpisania umowy z firmą.

/dowód: umowa z dnia 29 kwietnia 2011 r. – k. 107-108, zeznania świadka M. K. (1) – k. 109-110, -k. 2794 dowód wpłaty – k. 111/

W dniu 11 kwietnia 2011 r. w Gazecie (...) ukazało się ogłoszenie mówiące o naborze ludzi do pracy w A. w charakterze operatora wózka widłowego. Po telefonie w dniu 12 kwietnia 2011 r. na nr (...) S. W. otrzymał drogą elektroniczną ofertę pracy z firmy (...) Ltd.” oraz zaproszenie na rozmowę kwalifikacyjną. W dniu 16 kwietnia 2011 r. udał się do P., gdzie po uiszczeniu opłaty w wysokości 750,00 złotych, podpisał umowę. W rozmowie z pracownikiem firmy – kobietą o imieniu K. – dowiedział się, że ma czekać do dnia 14 maja 2011 r. na wyjazd do pracy w A.. W międzyczasie miał pozostać w kontakcie elektronicznym, jak i telefonicznym. Miało to być przez okres około czterech tygodni. W tym czasie S. W. zwrócił się do firmy z zapytaniem, czy potwierdzony jest termin wyjazdu. Nie otrzymał żadnej odpowiedzi, ani pisemnej, ani telefonicznej. W dniu 11 maja 2011 r. zadzwoniła K. N. (1) (z nr tel. (...)), przedstawiając się jako pracownik firmy (...) Ltd.” i oświadczając, że pani K. miała wypadek w A., ale że cała umowa jest aktualna i że wszystkie warunki umowy zostaną dotrzymane, z tym że termin wyjazdu zostanie przesunięty na dzień 10 czerwca 2011 r. Ta osoba oświadczyła, że w tym czasie może się przygotowywać do wyjazdu, załatwiając wszelkie sprawy formalne. Ponadto, rozmówczyni dodała, że więcej informacji uzyska pod koniec miesiąca maja. Kobieta zapewniła S. W., że najpóźniej na 10 dni przed wyjazdem, otrzyma wiadomość potwierdzającą godzinę wyjazdu. Mężczyzna zaczął nabierać podejrzeń co do tej firmy po jej sprawdzeniu na portalu internetowym „go-work”, który zawiera opinie o pracodawcach. S. W. zaczął dzwonić do firmy, aby rozwiązać swoje wątpliwości związane z wyjazdem. Okazało się wówczas, że kontakt został mocno utrudniony, wręcz nie było go wcale. Pomimo wielokrotnych prób telefonicznych pokrzywdzonemu tylko jeden raz udało się nawiązać kontakt w dniu 07 czerwca 2011 r. W rozmowie został poinformowany, że umowa o pracę została rozwiązana. Powodem miała być rezygnacja przyszłego pracodawcy z osoby S. W.. Zapytał wówczas o możliwość podjęcia pracy u innego pracodawcy bądź zwrotu poniesionych kosztów. W rozmowie z kobietą usłyszał, że jeżeli chodzi o inną pracę, to nie obiecuje, natomiast pieniądze w kwocie 650,00 złotych zostaną mu zwrócone pocztą w najbliższym terminie. S. W. poniósł także koszty w wysokości 100,00 złotych za przetłumaczenie dokumentów. Rozmówczyni dodała, że zobowiązuje się, że razem z wypowiedzeniem umowy otrzyma wszelkie dokumenty związane z wyjazdem do pracy. S. W. został przedstawiony do podpisania dokument w języku angielskim, tzw. home office, który mówił, że S. W. składa wniosek o nadanie numeru przez U. S.w A., umożliwiający rozliczenie się z podatków w A.. Po otrzymaniu wypowiedzenia S. W. skontaktował się z jedną osobą z portalu(...)Rozmówca R. N. (1) oświadczył mu, że zgłosił sprawę na policję, ponieważ został oszukany przez firmę (...) Ltd, co do wyjazdu do A. i zwrotu poniesionych kosztów. Ze względu na niemożność uzyskania żadnej odpowiedzi oraz informacji co do swojej osoby i dalszego wyjaśnienia sprawy, S. W. w dniu 24 czerwca 2011 r. złożył pismo do K. (...) w P., dotyczące przedmiotowej sprawy. Po złożeniu powyższego pisma okazało się, że nr (...) wówczas „nie istnieje”, natomiast w ogłoszeniu Gazety (...) pojawił się numer (...).

/dowód: zeznania świadka S. W. – k.120-121, -k. 2142, dowód wpłaty – k. 135, umowa z dnia 16 kwietnia 2011 r. – k. 137-138/

T. K. dowiedział się o ofercie wyjazdu do pracy za granicą, która ukazała się w Gazecie (...), od kolegi - P. K.. Warunkiem było natychmiastowe wpłacenie zaliczki w łącznej kwocie minimum 300,00 złotych. T. K. uiścił przedmiotową opłatę w dniu 05 maja 2011 r. w P. – pokwitowanie nr(...). Przedmiotowa opłata obejmowała podróż do A. i z powrotem, ubezpieczenie NNW, tłumaczenie dokumentów. Na dowodzie wpłaty widniała pieczętka (...) Ltd. (...) A., Oddział w P., ul. (...), (...)-(...) P., Company (...).”

W dniu 11 maja 2011 r. T. K. dokonał na rzecz tej firmy przelewem bankowym reszty opłaty w kwocie 450,00 złotych i osobiście udał się do firmy (...) Ltd.” do P. na ulicę (...), w celu zawarcia umowy. T. K. zawarł umowę w dniu 05 maja 2011 r. w w/w placówce. Podpisał umowę w swoim imieniu, ale także posiadał pisemne upoważnienie od P. K. dotyczące zawarcia w jego imieniu umowy z pośrednikiem. W trakcie podpisywania przez T. K. umowy były obecne dwie panie, pracownice tejże agencji. Wyposażenie biura agencji było bardzo ubogie, było tam jedno biurko, laptop, drukarka i tylko jeden segregator. Wyglądało to tak jakby jedna z tych kobiet wdrażała do pracy drugą z nich. Zgodnie z treścią umowy T. K. miał pracować w A. jako operator wózka widłowego. Była ustalona data wyjazdu z Polski, planowana na dzień 10 czerwca 2011 r. Wyjazd miał nastąpić z P. autobusem wynajętym przez agencję. T. K. będąc w agencji, zapytał jej pracowników, jak długo firma ta wysyła już pracowników do pracy do A.. W odpowiedzi usłyszał, że od około 1,5 roku. Mężczyzna pozostawał w kontakcie z placówką i cały czas był zapewniany, że wszystko jest w porządku. Następnie, otrzymał listem poleconym, nadanym w P. w dniu 09 czerwca 2011 r. wypowiedzenie umowy. W piśmie tym zawiadomiono go, że w wyniku braku możliwości zapewnienia wyjazdu do pracy w terminie wskazanym w umowie z dnia 05 maja 2011 r., firma rozwiązuje z nim umowę oraz że wszelkie poniesione przez T. K. koszty zostaną mu zwrócone, po upływie okresu wypowiedzenia. Według umowy okres wypowiedzenia obejmował jeden miesiąc. W dniu 15 czerwca 2011 r. T. K. wysłał wiadomość tekstową do agencji na numer (...) bo przez cały czas kontaktował się z agencją właśnie na ten numer. Od dnia 15 czerwca 2011 r. numer ten przestał być w ogóle aktywny.. T. K. zadzwonił się do agencji wtedy tylko raz, tuż po odebraniu przez siebie wypowiedzenia. Uzyskał wówczas odpowiedź, że od dnia odebrania listu z wypowiedzeniem, po upływie miesiąca wypowiedzenia, uzyska zwrot pieniędzy. T. K. wysłał po rozmowie z kobietą z agencji e-mailem swój numer konta, na który miały mu zostać zwrócone pieniądze. Do czasu złożenia zeznań w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym T. K. nie otrzymał zwrotu wpłaconych pieniędzy w kwocie 750,00 złotych.

/dowód: zeznania świadka T. K. – k. 152-153v, -k. 2140umowa z dnia 05 maja 2011 r. – k. 154-155, kserokopia dowodu wpłaty – k. 157/

W. W. (3) w maju 2011 r., szukając ofert pracy, natrafił na ogłoszenie w Gazecie (...) z numerem (...) z dopiskiem „praca za granicą”. Zadzwonił pod podany numer telefonu, odebrała kobieta. W trakcie rozmowy powiedziała, że firma w której pracuje, pośredniczy w szukaniu pracy w A.. Zaoferował pracę w A. w M. jako magazynier w firmie (...). Pokrzywdzony podał jej swoje dane osobowe z adresem i przesłano mu pocztą ofertę pracy. W ofercie tej opisane były ogólne warunki zatrudnienia. W. W. (3) oddzwonił do tej kobiety i nadesłano mu umowę datowaną na 24 maja 2011 r. Umowa dotarła do W. W. (3) w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach. W imieniu firmy (...) Ltd.” był złożony nieczytelny podpis, widniała w tym miejscu pieczętka firmowa. W. W. (3) podpisał oba egzemplarze umowy i jeden z nich odesłał na adres ul. (...), (...)-(...) P.. Dnia 30 maja 2011 r. W. W. (3) przelewem pocztowym dokonał opłaty wynikającej z umowy w kwocie łącznej 750,00 złotych, z czego 100,00 złotych były to koszty tłumaczenia. Następnie ponownie skontaktował się z tą kobietą, podczas kolejnych rozmów twierdziła, że poszukują dla niego miejsca pracy, kompletowane są dokumenty. W. W. (3) dzwonił na numer (...). Z czasem jednak utracił jakikolwiek kontakt z tą firmą. Nie odbierano jego telefonów, w związku z tym, w dniu 15 lipca 2011 r. udał się on do P. na ul. (...). Tam zastał zamknięte pomieszczenie biurowe z naklejoną kartką z nazwą (...) Ltd.”. W. W. (3) pytał w pokoju obok, ale udzielono mu informacji, że nie jest pierwszą osobą szukającą kontaktu z przedstawicielami tamtej firmy. W związku z tą informacją W. W. (3) zadzwonił pod numer „997”. Skontaktował się z policją w P., uzyskał informację, że firma nie istnieje, że został oszukany, że sprawa jest znana policji i że oszukano wiele osób.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie

i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – W. W. (3) – k. 162-164v, umowa z dnia 24 maja 2011 r. – k. 166-167, polecenie przelewu – k. 168/

P. K. ogłoszenie o pracy za granicą zdobył z Gazety (...). Następnie kontaktował się on telefonicznie z firmą (...) z siedzibą

w P. i tam kobieta powiedziała, abym podał jej swój adres e-mail, na który może wysłać mu ofertę pracy. Mężczyzna następnie poinformował swojego kolegę T. K. o tej ofercie i obaj przesłali do firmy swoje CV. Po około tygodniu czasu kobieta z tej firmy zadzwoniła do kolegi P. K. i poinformowała go żeby przyjechali obaj do P. w celu podpisania umowy na wyjazd do pracy do A.. P. K. nie mógł wtedy jechać i dał koledze upoważnienie, aby podpisał za niego umowę. T. K. pojechał, podpisał obie umowy i wpłacił część pieniędzy w kwocie po 300,00 złotych, które miały być zaliczką na przejazd do A.. P. K. drugą część wpłacił w dniu 11 maja 2011 r. w kwocie 350,00 złotych i to była całość za przejazd do A. i z powrotem, ubezpieczenie NNW i tłumaczenie dokumentów. Następnie obaj czekali na telefon około miesiąca. Przysłano im jednak pismo z wypowiedzeniem umowy w związku z brakiem możliwości zapewnienia wyjazdu do pracy w terminie wskazanym w umowie. Do dnia złożenia zeznań w postępowaniu przygotowawczym obaj mężczyźni nie otrzymali zwrotu wpłaconych przez siebie pieniędzy. P. K. dzwonił kilkakrotnie do tej firmy, ale nikt nie odbierał.

/dowód: zeznania świadka P. K. – k. 198-198v, umowa z dnia 05 maja 2011 r. – k. 203-204, kserokopia dowodu wpłaty – k. 206/

K. M. (3) na przełomie lipca/sierpnia 2011 r., podczas przeszukiwania stron internetowych, znalazł ofertę pracy w A., która była wystawiona przez firmę (...) Ltd.” z siedzibą w P. przy ul. (...) (...). Będąc zainteresowanym pracą w A., odpowiedział na to ogłoszenie dzwoniąc na numer (...) i rozmawiał z kobietą, która poprosiła go o podanie swojego adresu zamieszkania oraz numeru telefonu, jak również imienia i nazwiska. Pokrzywdzonej została przesłana informacja z ofertami pracy. K. M. (3) zainteresował się ofertą dotyczącą pracy jako pracownik produkcji. Wraz z ofertami pracy był dołączony kwestionariusz osobowy, którą wypełnił i odesłał na adres firmy. Po około trzech tygodniach nadesłano dwa egzemplarze umowy opatrzone datą 05 sierpnia 2011 r. K. M. (3) wypełnił jeden egzemplarz i odesłał go na adres firmy, natomiast drugi zachował dla siebie. Po otrzymaniu dokumentów K. M. (3) skontaktował się z kobietą dzwoniąc na numer (...) i w trakcie rozmowy dowiedział się, że jeśli chce, aby firma napisała za niego CV w języku angielskim oraz inne wymagane dokumenty, to musi zapłacić kwotę 100,00 złotych. Ponadto, w przedmiotowej umowie, którą K. M. (3) otrzymał i odesłał było napisane, że musi on ponieść koszty w kwocie 500,00 złotych tytułem podróży do A. w obie strony oraz kwotę 150,00 złotych tytułem ubezpieczenia NNW. Po otrzymaniu za pośrednictwem SMS-a numeru konta bankowego, w dniu 17 sierpnia 2011 r. mężczyzna wpłacił na konto bankowe o numerze (...) kwotę 750,00 złotych. Po dokonaniu tej wpłaty kobieta, która zadzwoniła z firmy oświadczyła, że wyjazd do pracy będzie najpóźniej w dniach 30-31 sierpnia 2011 r., a o dokładnym terminie wyjazdu będzie poinformowany telefonicznie. K. M. (3) zaczął telefonować na oba znane mu numery telefonów. W dniu 26 sierpnia 2011 r. w trakcie tej rozmowy dowiedział się, że wyjazd będzie prawdopodobnie w dniu 01 września 2011 r., ale kobieta miała to jeszcze potwierdzić telefonicznie. Do dnia złożenia przez K. M. (1) zeznań w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym nikt z tej firmy się z nim nie kontaktował, jak również nikt nie odbierał telefonu. Z uwagi na brak kontaktu, jak również po znalezieniu w internecie negatywnych i ostrzegających komentarzy o tej agencji, K. M. (3) zdecydował się na przyjazd do P. celem odzyskania swoich pieniędzy. K. M. (3) był w biurze dwukrotnie, jednak nikogo tam nie zastał, na drzwiach była wywieszka informująca o siedzibie firmy (...) Ltd.” i godzinach otwarcia firmy, ale pomimo tego nikogo tam nie było.

/dowód: zeznania świadka K. M. (1) – k. 215-216, kserokopia polecenia przelewu – k. 218, kserokopia umowy z dnia 05 sierpnia 2011 r. – k. 219/

W miesiącu maju 2011 r. M. Ł. znalazła w Gazecie (...), jak też potem w internecie, ogłoszenie o pracy w A., jakie zamieściła firma (...) (...)-(...) P., ul. (...). Z tego ogłoszenia wynikało, że potrzebne są osoby do pakowania towarów, operatorzy wózków widłowych i że nie jest wymagany język angielski. Był też w ogłoszeniu podany numer telefonu komórkowego, tj. (...). Z uwagi na to, że M. Ł. była osobą bezrobotną, to zainteresowało ją to ogłoszenie o pracy. Gdy zadzwoniła, telefon odebrała młoda kobieta. Kobieta powiedziała jej wtedy, że po zweryfikowaniu dokumentów

zostanie poinformowana o efektach i jeżeli wypadnie pozytywnie, to przysła jej umowę o pracę. W dniu 19 czerwca 2011 r. do pokrzywdzonej dotarła umowa o pracę – dwa egzemplarze. M. Ł. podpisała je, a następnie jeden egzemplarz w dniu 20 czerwca 2011 r wysłała pocztą do firmy. Wysłała też pieniądze w kwocie 750,00 złotych tytułem wyjazdu. Zgodnie

z umową wyjazd miał odbyć się w dniu 15 lipca 2011 r. – skąd konkretnie nie było jeszcze podane, miało być podane w dniu 10 lipca 2011. Po wpłaceniu pieniędzy oraz przesłaniu kserokopii dokumentów po dniu 20 czerwca 2011 r. wszelki kontakt z firmą się urwał – nikt nie odbierał już w tej firmie telefonów. W dniu 16 lub 17 lipca 2011 r. M. Ł. osobiście pojechała do tej firmy, tj. do P. ul. (...) lok. 23. Pod tym adresem nikogo jednak nie zastała. W rozmowie z mężczyzną posiadającym biuro obok ustaliła, że w firma (...) nie funkcjonuje w tym miejscu od co najmniej wiosny 2011 r. Kobieta z firmy (...), która wcześniej rozmawiała z M. Ł. w ogóle się jej nie przedstawiała. M. Ł. dwukrotnie telefonowała i zawsze pod w/w numer telefonu. Raz oddzwaniała do niej kobieta z tego samego numeru telefonu, pytając, czy wpłaciła już pieniądze.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – M. Ł. – k. 229-230v- k. 2139v, kserokopia dowodu nadania przekazu – k. 231/

W kwietniu 2011 r. T. R. poprzez internet znalazł firmę (...) w P., pośredniczącą przy załatwieniu pracy na terenie W. B.. T. R. telefonicznie skontaktował się z tą firmą na numery (...). Z reguły dzwonił na pierwszy numer telefonu, gdzie zgłaszała się kobieta. Przy załatwieniu pracy były do wybrania trzy oferty. T. R. był zainteresowany pracą na stanowisku operatora wózka widłowego. Podczas rozmowy z kobietą, pytała się ona o kwalifikacje, staż itp. Na początku kobieta powiedziała, że pokrzywdzony otrzyma umowę o pracę jako magazynier, a gdy pracodawca sprawdzi jego referencje, może być operatorem wózka widłowego. W tym samym dniu T. R. otrzymał kobiety na swojego e-maila (...) umowę o pracę na terenie W. B.. Wcześniej również e-mailem wysłał swoje CV, świadectwo pracy, kurs wózka widłowego, swoje dane i numer dowodu osobistego. Polecono pokrzywdzonemu wpłacić pieniądze w wysokości około 800,00 złotych. Gdy mężczyzna zadzwonił do kobiety, i powiedział, że coś się tam nie zgadza z tą kwotą wtedy kazała mu zapłacić to, co było wpisane w umowie, czyli 530,00 złotych plus opłata 19,90 złotych. T. R. zapłacił żadaną kwotę. Wyjazd miał nastąpić w dniu 25 maja 2011 r., prawdopodobnie z P.. Pod koniec kwietnia 2011 r. T. R. wysłał do firmy (...) Ltd.” wiadomość e-mail o podanie pełnej nazwy firmy oraz jej adresu, gdzie miał pracować. T. R. nie otrzymał takiej informacji zwrotnej, wielokrotnie dzwonił do firmy, prawie codziennie ale nie udało mu się dodzwonić. Otrzymywał tylko informacje, że skrzynka jest przepelniona, bądź wyłączony był telefon. Tylko dwa razy udało mu się dodzwonić do firmy, gdzie za pierwszym razem kobieta uspokajała go, że wyjazd do pracy na pewno nastąpi, a to że nie odbiera telefonów tłumaczyła tym, że ma bardzo dużo zgłoszeń. Po raz drugi T. R. dodzwonił się do firmy w dniu 19 maja 2011 r. prosząc o informacje w sprawie wyjazdu, jednak kobieta bardzo szybko go zbyła, że oddzwoni później jak będzie w firmie. Potem telefon był już jednak wyłączony. W dniu 20 maja 2011 r. T. R. kilka razy dzwonił i też nikt nie odbierał telefonu. Kilka dni po podpisaniu przez niego umowy o pracę i odesłaniu jej do firmy (...), otrzymał zwrotnie umowę o pracę podpisaną imieniem i nazwiskiem (...). Podczas jednej z rozmów z kobietą T. R. powiedział jej, że będzie na początku maja 2011 r. w A. i chciałby sprawdzić tę firmę, w której miał pracować i poprosił o podanie adresu, którego jednak nie otrzymał.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – T. R. – k. 246-247v, umowa z dnia 22 kwietnia 2011 r. – k. 250-251, kserokopia pocztowego zlecenia wypłaty – potwierdzenia nadania – k. 252/

Na przełomie kwietnia/maja 2011 r. J. M. (1) w Gazecie (...) znalazł ogłoszenie, iż agencja oferuje pracę za granicą w W. B. na wózki widłowe i inne prace fizyczne. W ogłoszeniu był podany numer (...). J. M. (1) zatelefonował pod ten numer, poinformowano go, że praca jest i warunkiem jest wpłata pieniędzy na podróż, ubezpieczenie podróży i tłumaczenie dokumentów w kwocie 750,00 złotych. Ponadto, należało wypełnić kwestionariusz osobowy wysłany mailem co mężczyzna zrobił i wysłał drogą pocztową do P.. Potem kontaktowała się z nim kobieta z numeru (...) i powiedziała, że można przyjechać do P. podpisać umowę, omówić wszystko i wpłacić pieniądze. Pokrzywdzony sprawdził firmę w W. (...) w Ł.. Sprawdził również w internecie na stronie angielskiej (...) i tam firma była również zarejestrowana. W

związku z tymi, że firma wyglądała na wiarygodną mężczyzna pojechał do P. ul. (...). W biurze znajdowała się kobieta w wieku około 26 lat, miała czarne, długie włosy, była wysoka, szczupłej budowy ciała. Poinformowała go, że praca ma mieć miejsce w A. w miejscowości M. L. M. 5 (...) S.. Miała to być praca w magazynach (...) przy obsłudze wózków widłowych. J. M. (1) podpisał umowę, a kobieta podpisała umowę z ramienia firmy (...). Mężczyzna dowiedział się wtedy, że wyjazd będzie w dniu 10 czerwca 2011 r. Autobus wynajęty przez (...) miał wyjechać z P. i zatrzymać się w P., aby go zabrać. W międzyczasie do J. M. (1) zadzwoniła kobieta i poinformowała go o zmianie terminu wyjazdu na dzień 24 czerwca 2011 r. W dniu 09 czerwca 2011 r. firma wysłała do J. M. (1) wypowiedzenie umowy, z którego wynikało, że ma otrzymać zwrot kosztów zgodnie z jej warunkami na adres korespondencyjny. Do dnia złożenia przez J. M. (1) ustnego zawiadomienia o przestępstwie nie otrzymał on zwrotu żadnych pieniędzy, a oferowana wcześniej praca nie doszła do skutku. J. M. (1) monitował o zwrot swoich należności pod numerem (...)około dziesięć razy. Odbierała kobieta, z którą zawierał umowę. Powiedziała, że jest obecnie na delegacji, innym razem mówiła, że zgłosi to szefowi. J. M. (1) poniósł również koszty przejazdu kolegą do P. w łącznej kwocie 80,00 złotych oraz koszty zaświadczenia o niekaralności – 50,00 złotych, które to zaświadczenie było mu potrzebne do zawarcia umowy.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – J. M. (1) – k. 296-297v, kserokopia umowy z dnia 05 maja 2011 r. – k. 299-300, kserokopia dowodu wpłaty – k. 301/

W kwietniu 2011 r. w Gazecie (...) ukazało się ogłoszenie z ofertą pracy w A. w magazynie. Był tam podany numer (...) i nazwa firmy (...). R. S. zainteresował się tym ogłoszeniem i zadzwonił na podany numer. Rozmawiał z kobietą, której nazwiska nie zapamiętał i powiedział, że jest zainteresowany ofertą. Kobieta poprosiła pokrzywdzonego o adres e-mailowy. R. S. podał adres swojego kolegi J. M. (1). Po kilku dniach otrzymał razem z J. M. (2) dokumenty, które trzeba było wypełnić i wysłać pocztą. Był to życiorys i list motywacyjny. W e-mailu była też informacja, że jeśli podejmą pracę, to będą musieli zapłacić za koszty podróży oraz ubezpieczenie, miała to być łączna kwota 650,00 złotych. R. S. wraz z J. M. (2) się na to zgodzili i wysłali wypełnione dokumenty na adres: (...)-(...) P., ul. (...), (...) Ltd.". Po jakimś czasie, jeszcze w maju 2011 r. do R. S. zadzwoniła ta sama kobieta z tego samego numeru i powiedziała, że ich podania o pracę zostały rozpatrzone pozytywnie. Mieli oni osobiście przyjechać do P. w celu podpisania umowy. R. S. pojechał wraz z J. M. (2) w dniu 05 maja 2011 r. do P. i w siedzibie firmy na ul. (...) podpisali dokumenty. Na miejscu wpłacili również pieniądze w gotówce po 650,00 złotych każdy. Dowiedzieli się tam, że mają czekać około miesiąca czasu na telefon, a później miał być wyjazd do A.. Gdy R. S. wraz z J. M. (2) byli w biurze, to była tam jedna kobieta, ta sama z którą rozmawiali przez telefon. Ona podpisała się na umowie. Biuro wyglądało normalnie, na zewnątrz była umieszczona nazwa firmy. Gdy minął miesiąc i nikt się nie odzywał, to R. S. zadzwonił, rozmawiał ponownie z tą samą kobietą, która powiedziała mu, że wyjazd będzie opóźniony o tydzień, bo mają jakieś problemy z urlopami pracowników, którzy są na miejscu. Po tygodniu R. S. otrzymał pocztą wypowiedzenie umowy, wraz z informacją, że w ciągu 30 dni zostaną zwrócone poniesione przez niego koszty. Później gdy już minął termin tych 30 dni i R. S. próbował się skontaktować telefonicznie, to telefon był wyłączony. Do chwili przesłuchania w charakterze świadka w postępowaniu przygotowawczym R. S. nie otrzymał zwrotu 650,00 złotych.

/dowód: zeznania świadka R. S. – k. 302-302v, -k. 2179kserokopia umowy z dnia 05 maja 2011 r. – k. 304-305/

Pod koniec kwietnia 2011 r. S. K. (2), przeglądając Gazetę (...) natrafił na ofertę pracy – wyjazd za granicę. Był tam podany numer (...). Mężczyzna zadzwonił i uzyskał informację od kobiety z którą rozmawiał, że jest to praca w A., jako pracownik produkcji, operator wózka widłowego. W przeciągu dwóch dni otrzymał informator i wypełnił formularz i odesłał go na adres firmy (...) ul. (...) (...)-(...) P.. Przed podpisaniem umowy S. K. (2) otrzymał telefon z firmy (...) z zapytaniem, czy przyjedzie do jej siedziby w P. ul. (...), czy mają mu egzemplarz tej umowy przesłać pocztą. Z uwagi na koszt dojazdu S. K. (2) poinformował, że dla niego byłoby lepiej, aby przesłali umowy pocztą. W dniu 03 maja 2011 r. S. K. (2) otrzymał dwa egzemplarze umowy, podpisał je i jeden egzemplarz odesłał do firmy. W dniu 10 maja 2011 r. pokrzywdzonego poinformowano telefonicznie, że został zakwalifikowany do pracy i aby przesłał wszystkie dokumenty, które będą mu potrzebne do pracy w A.. Uzyskał on również informację, że SMS-em otrzyma numer konta bankowego i dane osoby, na który miał dokonać wpłaty pieniędzy w kwocie 650,00 złotych. W dniu 18 maja 2011 r. S. K. (2) wpłacił na konto bankowe (w (...) BANK) (...) M. S. (1), nr konta (...)” kwotę 300,00 złotych. W krótkim

czasie otrzymał z tej firmy telefon z zapytaniem kiedy wpłaci kolejną kwotę pieniędzy, aby przed wyjazdem do A. – zaplanowany na dzień 10 czerwca 2011 r. – wszystko było uregulowane. W dniu 06 czerwca 2011 r. S. K. (2) wpłacił na podane konto pieniądze kwocie 350,00 złotych. Przed 10 czerwca 2011 r. telefonicznie poinformowano go, że wyjazd do A. się opóźni. W czerwcu 2011 r. S. K. (2) kilka razy próbował się kontaktować z firmą, aby dowiedzieć się kiedy nastąpi wyjazd do pracy, jednak nikt nie odpowiadał. Jakiś czas później otrzymał on telefon z firmy (...) z informacją, aby zapisał sobie nowy numer kontaktowy firmy, ponieważ wcześniejszy jest nieaktualny. Kobieta, z którą rozmawiał, poinformowała go, że ma cierpliwie czekać na telefon. W końcu mężczyzna znów zadzwonił do firmy i poinformował iż ma tego dość. Zażądał kontaktu z szefem i poprosił o zwrot pieniędzy, ponieważ uważał, że został oszukany. Do dnia złożenia ustnego zawiadomienia o przestępstwie nikt z firmy (...) nie kontaktował się z S. K. (2). Nie poinformowano go dlaczego wyjazd nie doszedł do skutku, nikt nie odbierał telefonu.. S. K. (2) sprawdzał potem informacje o tej firmę w internecie i okazało się, że kilka osób również miało ten sam problem.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – S. K. (2) – k. 321-324, kserokopia umowy z dnia 02 maja 2011 r. – k. 327-328, kserokopie poleceń przelewów – k. 329/

W kwietniu 2011 r. M. P. (2) znalazł w internecie ogłoszenie Agencji (...) Ltd.” w P.. W ogłoszeniu firma ta oferowała różne rodzaje pracy w A. w M.. M. P. (2) zadzwonił na numer podany w ogłoszeniu. Rozmawiał z kobietą i w rozmowie ustalił, że konieczne jest przesłanie swoich danych, CV i dokumentów potwierdzających kwalifikacje, staż pracy, badań lekarskich i sanepidowskich, zaświadczenia o niekaralności. Pocztą na swój adres domowy otrzymał wydruki z ofertami pracy. Po dokonaniu koniecznych badań, uzyskaniu zaświadczenia o niekaralności, przesłał niezbędne dokumenty na podany adres tj. P., ul. (...). M. P. (2) poniósł w związku z tym koszty za zaświadczenie o niekaralności, badania lekarskie. Po wysłaniu niezbędnych dokumentów okazało się, że jeszcze czegoś brakuje. M. P. (2) udał się do biura (...) Ltd.” do P. na ul. (...) i przedłożył wymagane zaświadczenia. Łącznie w biurze w P. był trzykrotnie. Za każdym razem obsługiwała go ta sama kobieta. Miała około 30 lat, była wysoka, około 175 cm wzrostu, szczupła, zgrabna, włosy ciemne, średniej długości, ubrana elegancko. Oprócz niej nikogo w biurze nie było. Po dostarczeniu wszystkich wymaganych dokumentów w dniu 05 maja 2011 r. M. P. (2) dokonał wpłaty kwoty 750,00 złotych w biurze – pieniądze przekazał kobiecie, z którą wcześniej rozmawiał. Otrzymał pokwitowanie wpłaty wraz z podpisem. M. P. (2) zgodził się na zaproponowane warunki, zależało mu bardzo na tej pracy. Tego samego dnia podpisał umowę z przedstawicielką firmy (...). Po dokonaniu wpłaty i podpisaniu umowy oraz wyjściu z biura po kilkunastu minutach M. P. (2) chciał skontaktować się z tą firmą, dzwoniąc na numer (...). Odpowiadała mu poczta głosowa z informacją, iż nie można nagrać wiadomości, gdyż skrzynka jest już przepełniona. Mężczyzna wrócił więc za chwilę do biura, ale okazało się, że nie było już w nim nikogo. Zanim pokrzywdzony wpłacił pieniądze z tytułu podpisanej umowy, to telefon zawsze był odbierany przez tę samą kobietę, potem kontakt się urwał. M. P. (2) wrócił do domu, próbował dzwonić ale bezskutecznie. Nikt się z nim nie skontaktował, nie odpowiadał na jego telefony. M. P. (2) znalazł w internecie inny numer tej firmy – (...). Zadzwonił na ten numer. Odebrała inna kobieta niż poprzednio. Gdy zapytał o wyjazd do A. kobieta powiedziała mu, że nic nie wie, że musi zapytać szefa i w ciągu godziny oddzwoni. Wszelkie próby kontaktu telefonicznego także nie powiodły się, kobieta nie oddzwoniła. Jakiś miesiąc po podpisaniu umowy z firmą (...) poprosił znajomego, aby zadzwonił na numer (...). Wtedy jakaś kobieta oddzwoniła i powiedziała, że oferty pracy są aktualne. Kiedy wyjazd nie doszedł do skutku pokrzywdzony przyjeżdżał jeszcze kilkakrotnie do oddziału firmy na ul. (...) w P., ale nigdy nikogo w tym biurze nie zastał. W rozmowie z osobami pracującymi w sąsiednich biurach, dowiedział się, że w biurze (...) pracownik przychodzi na konkretną godzinę, na umówione spotkanie.

/dowód: kserokopia umowy z dnia 05 maja 2011 r. – k. 337-337v, zeznania świadka M. P. (1) – k. 340-342, -k. 2177 kserokopia dowodu wpłaty – k. 344/

Na wiosnę 2011 r. T. S. (1) dowiedział się z gazety o istnieniu firmy (...) Ltd.” w P., ul. (...) (...). Oferowała ona załatwienie formalności związanych z wyjazdem do A. i załatwienia tam pracy. W maju lub czerwcu 2011 r. pokrzywdzony skontaktował się z firmą na numer (...) i ustalił, że przyślą mu informator.. Oprócz informatora nadesłano jeszcze kwestionariusz do wypełnienia, który T. S. (1) wypełnił. W połowie sierpnia 2011 r. ktoś z firmy dzwonił i zapytał, czy jest zainteresowany wyjazdem. T. S. (1) potwierdził ale z uwagi na wyjazd do Niemiec miał

skontaktować się po powrocie. Gdy wrócił na przełomie września i października, zadzwonił do firmy. Powiedziano mu, że prześlą mu umowę o pracę, bo wtedy „wypadły” jakieś dwie osoby i w to miejsce mogliby go „wstawić”, z tym zastrzeżeniem, że wszystko musi załatwić do końca października. Po jakimś czasie T. S. (1) otrzymał umowę z dnia 13 października 2011 r.,

z której wynikało, że ma być pracownikiem magazynu i że ma wpłacić pieniądze w kwocie 750,00 złotych na konto firmy. Numer konta otrzymał SMS-em w dniu 13 października 2011 r. Mężczyzna wpłacił pieniądze w dniu 18 października 2011 r. na podany numer konta. W tym dniu wysłał on również do firmy (...) żądane przez nich dokumenty, tj. świadectwa pracy, ksero dowodu osobistego, świadectwo szkolne. Dokumenty te wróciły do T. S. (2) z adnotacją, że adresat wyprowadził się. T. S. (1) próbował kontaktować się z tą firmą, ale od tego czasu mu się to nie udało.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – T. S. (2) – k. 441-443, polecenie przelewu – k. 446, umowa z dnia 13 października 2011 r. – k. 447-448/

W maju 2011 r. G. S. (2) dokonała przelewu kwoty 750,00 złotych na konto bankowe M. S. (1) (...) Ltd.” o nr (...) z opisem „Koszt podróży, ubezpieczenie NNW, usługi tłumaczeń G. S. (2), (...)”. G. S. (2) o firmie dowiedziała się od swojej koleżanki – C. L. (2), a ta z ogłoszenia o pracę z gazety. G. S. (2) wielokrotnie kontaktowała się z firmą telefonicznie, dzwoniąc pod numery (...). Za każdym razem rozmawiała z tą samą kobietą. Rozmówczyni przedstawiła się jej, lecz pokrzywdzona nie zapamiętała jej danych osobowych. Kobieta umowę podpisała między drugim a dziesiątym maja 2011 r. Podpisaną umowę odesłała dnia 10 maja 2011 r. Na umowie widniała pieczęć firmowa, obok której znajdował się nieczytelny podpis. Dane potrzebne do dokonania wpłaty, tj. numer konta bankowego oraz dopisek, G. S. (2) otrzymała od koleżanki, a to otrzymała przedmiotowe dane w trakcie rozmowy telefonicznej z przedstawicielem firmy (...). G. S. (2) miała wyjechać do pracy do A. w maju, jako pracownik produkcji. Nie było sprecyzowane do jakiej miejscowości i do jakiej firmy. Wymagano od niej posiadania ważnej książeczki zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych oraz zaświadczenia o niekaralności. Termin wyjazdu był przekładany kilkakrotnie, przy czym jako powód podawano zebranie określonej, wymaganej liczby osób wyjeżdżających do pracy. Po dokonaniu wpłaty i zawarciu umowy przedstawiciele firmy (...) nie kontaktowali się już z G. S. (2). Kobieta nie widziała nigdy osobiście żadnej osoby z tej firmy, wielokrotnie próbowała skontaktować się osobiście z przedstawicielami firmy (...), lecz było to bezskuteczne. Dzwoniła pod wskazane wcześniej numery oraz wysyłała SMS-y, nie otrzymując żadnej odpowiedzi. Do dnia złożenia zeznań w charakterze świadka G. S. (2) nie otrzymała zwrotu pieniędzy w kwocie 750,00 złotych. Nie otrzymała także wypowiedzenia umowy. G. S. (2) takie wypowiedzenie sporządziła osobiście i w dniu 15 czerwca 2011 r. wysłała do firm, co miało skutkować rozwiązaniem umowy i zwrotem pieniędzy, lecz tak się nie stało.

/dowód: zeznania świadka G. S. (2) – k. 480-482, -k. 2180-2181 kserokopia polecenia przelewu – k. 484, kserokopia umowy z dnia 02 maja 2011 r. – k. 487-488/

C. L. (2) w dniu 09 maja 2011 r. dokonała przelewu w placówce bankowej na konto bankowe na poczet wyjazdu do pracy w A.. Była to kwota w wysokości 750,00 złotych. C. L. (2) zawarła z firmą (...) umowę, którą podpisała i odesłała na adres P., ul. (...). Dowiedziała się o firmie z Gazety (...). C. L. (2) kontaktowała się telefonicznie na numer abonencki (...) oraz (...). Jak C. L. (2) dzwoniła w sprawie pracy, to rozmawiała z nią kobieta. C. L. (2) nr konta otrzymała SMS-em od kobiety, z którą wcześniej rozmawiała. C. L. (2) zapłaciła wspomnianą kwotę po podpisaniu umowy i jej odesłaniu. Miała wyjechać do pracy w A., podawano jej kilka terminów wyjazdów, najpierw miał być to początek czerwca 2011 r., następnie 17 czerwca 2011 r., początek lipca 2011 r., a ostatni termin był wyznaczony na 23 lipca 2011 r. Wszystkie terminy były podawane przez tą samą kobietę. C. L. (2) miała pracować w A. przy pakowaniu warzyw. Firma nie wywiązała się z umowy, C. L. (2) nie wyjechała do pracy, a po 23 lipca 2011 r. przestały działać telefony komórkowe tej firmy. C. L. (2) nie знаła nikogo osobiście z przedstawicieli firmy (...), nie otrzymała wypowiedzenia umowy. Nie było już żadnego kontaktu z tą firmą.

/dowód: zeznania świadka C. L. (2) – k. 524-524v, -k. 2180 umowa z dnia 02 maja 2011 r. – k. 907-908/

W lutym 2011 r. T. C. otrzymała od koleżanki B. B. (3) numer telefonu – (...) do firmy, która miała się zajmować rekrutacją osób do pracy w A.. T. C. zadzwoniła pod ten numer praktycznie w tym samym miesiącu, jednak nikt nie odbierał telefonu. Po około miesiącu ktoś z firmy (...) Ltd.” zadzwonił i zapytał czy nadal jest zainteresowana pracą w A.. T. C. potwierdziła, więc poinformowano ją, że niedługo otrzyma potrzebne dokumenty, w tym umowę o pracę w dwóch egzemplarzach. Na początku maja 2011 r. T. C. otrzymała dwie kopie umowy o pracę na stanowisku pracownika produkcji oraz charakterystykę pracy. Po podpisaniu kobieta odesłała ją pod wskazany adres. Wraz z umową przesłała kopię swojego dowodu osobistego oraz kopię ostatniego świadectwa pracy. Po kilku dniach T. C. otrzymała telefon od tej samej kobiety, z którą rozmawiała wcześniej (rozpoznała ją po głosie), jednak kobieta ta dzwoniła już z innego numeru – (...)z informacją, że pokrzywdzona ma teraz dokonać wpłaty pieniędzy w kwocie 750,00 złotych na poczet wyjazdu do pracy. Numer konta, został jej podyktowany przez tę kobietę przez telefon. Potem miała tylko czekać na informację o wyjeździe. Z uwagi na to, że przez dłuższy czas nikt się nie odzywał, to T. C. sama zaczęła dzwonić i tak przez okres od maja do czerwca 2011 r. otrzymywała za każdym razem wymijające odpowiedzi, że np. musi się zbierać odpowiednia ilość osób. Wyjazd był cały czas przekładany. Zgodnie z umową do wyjazdu miało dojść w ciągu sześciu tygodni od podpisania umowy, ewentualnie przesunięcie mogło nastąpić o kolejne 30 dni. Od maja 2011 r. do dnia 16 listopada 2011 r. T. C. nie otrzymała żadnej informacji na temat wyjazdu. Gdy próbowała się dodzwonić do firmy, to włączała się tylko automatyczna sekretarka. T. C. napisała pismo- wypowiedzenie umowy i żądanie zwrotu wpłaconych pieniędzy, jednak nie otrzymała żadnej odpowiedzi.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – T. C. – k. 466-466v, potwierdzenia złożenia dyspozycji przelewu – k. 472-473, umowa z dnia 12 maja 2011 r. – k. 474-475/

Dnia 02 maja 2011 r. J. W. (3) wpłaciła osobiście w siedzibie firmy (...) w P. przy ul. (...) kwotę 400,00 złotych, a następnie około 15-16 maja 2011 r. dokonała reszty wpłaty w wysokości 350,00 złotych na konto bankowe M. S. (1) – (...). Była to dopłata do wcześniejszej zaliczki. O firmie (...) dowiedziała się z ogłoszenia w gazecie. Początkowo kontaktowała się z tą firmą telefonicznie. W czasie rozmów rozmawiała z kobietą. J. W. (3) umowę podpisała w biurze przy ul. (...) w P.. W imieniu firmy umowę podpisywała młoda kobieta w wieku do 30 lat. Numer konta na jaki miała wpłacić resztę pieniędzy otrzymała od kobiety, która podpisywała z nią umowę. Zgodnie umową J. W. (3) miała wyjechać w dniu 10 czerwca 2011 r. do pracy w A. i miała to być praca przy warzywach. Po zawarciu umowy nikt nie kontaktował się z J. W. (1). To ona przed datą wyjazdu skontaktowała się z firmą i wtedy okazało się, że wyjazd jest przesunięty o około dwa tygodnie. Następnie powiedziano, że wyjazd będzie w lipcu 2011 r. W sierpniu 2011 r. J. W. (3) pojechała osobiście do P., lecz biuro było zamknięte. Gdy zadzwoniła to telefon odebrała kobieta i powiedziała, że jest na urlopie i nie przyjdzie, a co do pieniędzy, to poinformowała J. W. (1), że trzeba będzie złożyć wypowiedzenie umowy, co pokrzywdzona zrobiła. Do dnia 30 listopada 2011 r. nie otrzymała jednak zwrotu pieniędzy. Później już nikt z firmy nie odbierał telefonów.

/dowód: zeznania świadka J. W. (3) – k. 490-491/

Na początku roku 2011, chyba w marcu S. K. (1) wpłacił na konto firmy (...) pieniądze w kwocie 450,00 złotych. Pieniądze te miały być przeznaczone na formalności związane z załatwieniem pracy w A., tj. bilet i ubezpieczenie. Ogłoszenie o pośrednictwie pracy znalazł w Gazecie (...). S. K. (1) osobiście wpłacił pieniądze w siedzibie firmy w P.. Z przedstawicielem tej firmy kontaktował się telefonicznie. Przez telefon rozmawiał z kobietą, umowę podpisywał osobiście w siedzibie firmy w P., a w imieniu tej firmy podpis na umowie złożyła młoda kobieta, około 30 lat, blondynka, szczupła, średniego wzrostu. To ona również przyjmowała pieniądze od S. K. (1). Pokrzywdzony otrzymał potwierdzenie wpłaty oraz umowę o pracę jako magazynier. Wyjazd do pracy miał być pod koniec maja. Numer konta firmy podała mu ta kobieta, w maju wpłacił 300,00 złotych na konto firmy, Po dokonaniu wpłaty nikt z firmy nie kontaktował się z pokrzywdzonym w sprawie pracy. Wyjazd nie doszedł do skutku. Dzień przed wyjazdem S. K. (1) próbował telefonicznie skontaktować się z firmą (...), jednak nie mógł się dodzwonić.

/dowód: zeznania świadka S. K. (1) – k. 529-529v, -k. 2820 kserokopia umowy z dnia 21 kwietnia – k. 533-533v/

W dniu 01 lipca 2011 r. T. L. zauważył w Gazecie (...) ogłoszenie o pracy polegającej na obsłudze wózków widłowych, która miała być wykonywana na terenie A.. Oferta ta zainteresowała go, gdyż poszukiwał pracy i zadzwonił pod numer podany w ogłoszeniu – (...). Okazało się, że jest to firma (...) Ltd.” w P. przy ul. (...) (...). Na prośbę T. L. została mu wysłana oferta. Następnie, przysłano mu umowę o pracę oraz poinformowano o konieczności wpłaty kwoty 750,00 złotych na konto tej firmy. T. L. wpłacił należną kwotę. Wyjazd miał być w połowie sierpnia, a potem termin przesuwano się na wrzesień. Po jakimś czasie T. L. ponownie zadzwonił i jakiś mężczyzna oświadczył mu, że jeżeli nie będzie wyjazdu, to zwróci pieniądze. T. L. na to się zgodził i czekał dalej. W dniu 31 października 2011 r. wysłał list polecony z żądaniem zwrócenia mu pieniędzy. Po dwóch dniach list wrócił z adnotacją, że adresat się wyprowadził. T. L. czekał jeszcze miesiąc i liczył na to, że się ktoś jeszcze się odezwie. Mężczyzna pieniądze w kwocie 750,00 złotych wpłacił na konto w (...) Banku o nr (...).

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – T. L. – k. 498-499v, umowa z dnia 20 lipca 2011 r. – k. 502-503, zeznania świadka T. L. – k. 508-508v/

S. G. (3) w maju 2011 r. w Gazecie (...) znalazł ogłoszenie – ofertę pracy w W. B. jako magazynier. Ze względu na to, że zwolnił się w tamtym okresie z pracy, oferta go zainteresowała. Zadzwonił pod podany w ogłoszeniu numer –(...)Telefon odebrała kobieta, która oświadczyła, że przysłała mu pocztą dokumenty, które będzie musiał wypełnić i je odesłać. Na podstawie wypełnionej dokumentacji firma miała podjąć decyzję, czy będzie się on nadawał do rekrutacji. S. G. (3) otrzymał pocztą formularz, w którym zawarł swoje dane osobowe oraz przebieg swojej dotychczasowej pracy. Po wypełnieniu odesłał go na adres (...)-(...) P., ul. (...). Po około tygodniu zadzwoniła do niego kobieta z numeru (...)i oświadczyła, że jeżeli interesuje go praca, to musi przyjechać do P. W dniu 10 maja 2011 r. S. G. (3) pojechał do P. i udał się pod w/w adres. Początkowo nikogo nie zastał, więc zaczął dopytywać ludzi z tego budynku o firmę (...). Dowiedział się, że firma tam funkcjonuje, ale bardzo rzadko jest tam ktoś obecny. Po jakimś czasie na miejsce dotarła kobieta. . Kobieta miała około 30 lat, wzrost około 180 cm, szczupłej budowy ciała, włosy blond do ramion, faliste. Powiedziała, że jeżeli chce zarobić i czuje się na siłach, aby wyjechać do W. B., to mogą spisać umowę. Kobieta oświadczyła, że pracowałby w magazynie firmy (...) w miejscowości M.. Pokrzywdzony się zdecydował, więc kobieta wydrukowała umowę o pracę, którą podpisali, otrzymał kopię tej umowy. Kobieta powiedziała mu, że musi pokryć koszty w wysokości 750,00 złotych tj. tłumaczenie dokumentów – 100,00 złotych, koszt biletu oraz ubezpieczenia (...) 650,00 złotych. S. G. (3) na miejscu wpłacił 100,00 złotych, za które otrzymał pokwitowanie. Następnie w dniu 12 maja 2011 r. dokonał przelewu pozostałej kwoty – 650,00 złotych. Pieniądze wpłacił na konto (...). Numer konta, na które S. G. (3) miał wpłacić pieniądze, podała mu kobieta. Termin wyjazdu został wyznaczony na czerwiec 2011 r. Ponieważ w czerwcu nie doczekał się wyjazdu, zaczął dzwonić pod numer(...). S. G. (3) dzwonił bardzo często. Kilka razy udało mu się dodzwonić. Rozmawiał z tą kobietą (poznał ją po głosie). Dowiedział się, że mają problemy ze skompletowaniem ludzi i wyjazd się opóźni o miesiąc. Kobieta uspokajała S. G. (3) i mówiła, że jeżeli wyjazd nie dojdzie do skutku, to otrzyma zwrot pieniędzy. W związku z tym pokrzywdzony poczekał do lipca 2011 r., lecz nikt się do niego nie odezwał, więc ponownie zaczął wydzwaniać pod w/w numer. Udało się kilka razy dodzwonić – też rozmawiał z tą kobietą. Kobieta pytała czy chce rozwiązać umowę, czy też wyraża zgodę, aby jeszcze chwilę poczekać na wyjazd. Po kolejnych dwóch tygodniach – jeszcze w sierpniu – podczas jednej z rozmów S. G. (3) powiedział, że rezygnuje z umowy. Kobieta powiedziała, że musi przysłać pisemną rezygnację, co też zrobił. Odpowiedzi nie otrzymał, pieniędzy również. Na przełomie lipca i sierpnia 2011 r. podczas jednej z rozmów, telefon odebrał mężczyzna, który przedstawił się jako M. S. (1). Mężczyzna ponownie oświadczył, że wyjazd nie doszedł do skutku z powodu problemów z ludźmi w W. B.. S. G. (3) powiedział, że już go to nie interesuje i rezygnuje z umowy. Po rozmowie z mężczyzną nie udało mu się już ani razu dodzwonić do firmy (...).

/dowód: zeznania świadka S. G. (3) – k. 538-539, -k. 2790 kserokopia umowy z dnia 10 maja 2011 r. – k. 542-543, kserokopia polecenia przelewu – k. 544, kserokopia dowodu wpłaty – k. 545/

W dniu 06 maja 2011 r. R. K. dokonał przelewu kwoty 1.500,00 złotych na konto bankowe M. S. (1) (...) Bank (...)

o nr (...). R. K. i jego syn M. K. (3) zawarli umowę z firmą (...) R. K. o firmie (...) Ltd.” dowiedział się z Gazety (...), gdzie znalazł ogłoszenie o wyjazdach za granicę do pracy. R. K. kontaktował się z tą firmą telefonicznie – (...)i rozmawiał z kobietą. Powiedział, że jest zainteresowany wyjazdem do A. do pracy. Kobieta powiedziała mu, że aby wyjechać do pracy trzeba wypełnić formularz, który prześlą. Po przesłaniu formularzu przesłali umowę o pracę w dwóch egzemplarzach. Jeden egzemplarz pozostał u R. K., zaś drugi przesłał na adres (...) A. Oddział w P.”, ul. (...), (...)-(...) P.. R. K. umowę podpisał w domu, podobnie jak jego syn M. i odesłał do firmy. Z synem mieli wyjechać dnia 03 czerwca 2011 r. Gdy R. K. zapytał, okazało się, że wyjazd został przełożony na 24 czerwca 2011 r., a następnie znowu przełożony na lipiec. Do dnia 04 grudnia 2011 r. pomimo zapłaty R. K. i jego syn nigdzie nie wyjechali. R. K. próbował się wielokrotnie kontaktować z tą firmą, jednak zawsze ten wyjazd do A. był odwlekany, aż w końcu nikt od niego nie odbierał telefonu.

/dowód: zeznania świadka R. K. – k. 514-515, -k. 2177-2178kserokopia umowy z dnia 02 maja 2011 r. – k. 520-521, kserokopia polecenia przelewu – k. 522/

W maju dniu 6 maja 2011 r. D. J. (1) dokonał przelewu pieniędzy w kwocie 650,00 złotych na konto M. S. (1) (...). Pieniądze te były przeznaczone na koszt przejazdu do A. oraz ubezpieczenie. D. J. (1) w dniu przelewu, tj. 06 maja 2011 r. odesłał do firmy (...) podpisaną przez siebie umowę, którą otrzymał wcześniej za pośrednictwem poczty. O firmie (...) dowiedział się z gazety. Kontaktował się telefonicznie, dzwoniąc pod nr(...), rozmawiając z kobietą. Umowę z firmy otrzymał pocztą i po podpisaniu odesłał jeden egzemplarz. Umowa, którą nadesłano, była już podpisana imieniem i nazwiskiem M. S. (1) i posiadała pieczęć firmy. Zgodnie z umową D. J. (1) miał wyjechać do pracy do A. w czerwcu 2011 r. Po zawarciu umowy kontaktowała się z nim telefonicznie kobieta z firmy (...), że wyjazd zostanie przesunięty na inny termin, z uwagi na to, że pracownicy nie zwolnili kwater. D. J. (1) po około trzech tygodniach od tej rozmowy dzwonił jeszcze kilka razy do firmy (...), ale nikt nie odbierał telefonu. Nie otrzymał też wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania D. J. (2) – k. 547-548, kserokopia potwierdzenia przelewu – k. 551, kserokopia umowy z dnia 02 maja 2011 r. – k. 552-553/

B. B. (3) w dniu 17 maja 2011 r. dokonała przelewu ze swojego konta bankowego kwoty 750,00 złotych na konto (...), należące do (...) - M. S. (1) – tytułem zapłaty za podróż, ubezpieczenia NNW i tłumaczenia dokumentów. B. B. (3) wpłaty dokonała w związku z zawarciem umowy o pracę na wyjazd do W. B. przy pakowaniu warzyw. W lutym 2011 r. szukała stałej pracy, bo pracowała sezonowo w Czechach i miała wrócić do Polski. Od koleżanki dowiedziała się, że jest jakaś firma, która organizuje wyjazdy za granicę do pracy. Koleżanka E. podała jej numer (...). B. B. (3) zadzwoniła pod któryś z wymienionych numerów i zgłosił się mężczyzna, który nie przedstawił się i stwierdził, że organizują wyjazdy do A. i H. i zapytał, jaki wyjazd ją interesuje. B. B. (3) powiedziała, że jeszcze nie wie i poprosiła o oferty z tych krajów. Podała telefonicznie swoje dane adresowe. Po tej pierwszej rozmowie w ciągu tygodnia otrzymała ankietę, w której określiła, gdzie chce pracować i ją odesłała pod wskazany w ankiecie adres. Dokumenty były opatrzone pieczętkami firmy (...) z P.. B. B. (3) ankietę po wypełnieniu odesłała do P. i po krótkim czasie, kilku dniach otrzymała umowę o pracę w dwóch egzemplarzach do podpisania. Jeden egzemplarz podpisała i odesłała, a drugi został u niej. Umowę podpisała w dniu 11 maja 2011 r. i tego samego dnia odesłała. Razem z umową przesłała kopię książeczki Sanepidu, kopię dowodu osobistego, kopie świadectwa szkolnego. B. B. (3) nigdy nie była w biurze firmy, nigdy nie rozmawiała bezpośrednio z przedstawicielem tej firmy. Po wysłaniu umowy z B. B. (1) skontaktowała się kobieta, która powiedziała, że musi dokonać wpłaty przed wysyłką jej dokumentów do A.. Kobieta dzwoniła do B. B. (3) z numeru(...). Z tego też numeru przesłała jej SMS z dane do przelewu o treści: „ (...) Bank (...)”. B. B. (3) przelewu w kwocie 750,00 złotych zgodnie z instrukcją dokonała dnia 17 maja 2011 r. Potwierdziła SMS-em jego dokonanie. B. B. (3), nie wiedziała kto podpisał umowę w imieniu (...). Umowę otrzymała drogą pocztową i po podpisaniu jednej odesłała ją na adres (...) Ltd.”, ul. (...), P.. Zgodnie z rozmowami telefonicznymi z kobietą z (...) B. B. (3) miała wyjechać do A. około 10 czerwca 2011 r. Do dnia 10 czerwca 2011 r nie otrzymała żadnej informacji o wyjeździe i dlatego skontaktowała się ponownie z kobietą z (...), która poinformowała ją, że wyjazd będzie po 15 czerwca 2011 roku. Po upływie tego terminu ponownie skontaktowała się telefonicznie z tą kobietą. Ta powiedziała, że wyjazd nastąpi pod koniec czerwca ale tak się nie stało. Pod koniec lipca wysłała na adres firmy pisemne wypowiedzenie

umowy. Do dnia 23 grudnia 2011 r. nikt nie skontaktował się z nią i nie zwrócono jej pieniędzy. B. B. (3) podała numer do tej firmy swojej koleżance T. C..

/dowód: zeznania świadka B. B. (3) – k. 559-560, 565-565v, -k. 2273-2274 potwierdzenie transakcji – k. 562, umowa z dnia 12 maja 2011 r. – k. 567-568/

Na początku czerwca 2011 r. K. K. (2) znalazł w Gazecie (...) w dziale ogłoszeń drobnych, ogłoszenie o naborze do pracy na terenie W. B.. Miała to być praca operatorów wózków widłowych oraz magazynierów. Tego samego dnia zadzwonił na podany numer telefonu – (...) Połączenie odebrała kobieta, potwierdziła że oferta pracy jest aktualna. Oświadczyła również, że po podpisaniu umowy należy niezwłocznie wpłacić pieniądze w kwocie 750,00 złotych na konto firmowe, mające pokryć ubezpieczenie oraz bilet autobusowy. Kobieta powiedziała również, że najbliższy wyjazd będzie w dniu 24 lipca 2011 r. z P. z ulicy (...). K. K. (2) przekazał kobiecie dane do umowy, jednakże kilka dni później otrzymał pocztą od firmy (...) Ltd.” – organizującej wyjazd, formularz celem wpisania swoich danych. Wypełniony formularz odesłał do P. na adres firmy, tj. ul. (...) (...). Po około tygodniu otrzymał pocztą dwa egzemplarze umowy o pracę. Umowa była datowana na dzień 08 czerwca 2011 r. K. K. (2) podpisał jeden egzemplarz i wysłał do firmy (...) do P.. Drugi egzemplarz zatrzymał dla siebie. W dniu 21 czerwca 2011 r. z numeru tel. (...) pokrzywdzony otrzymał wiadomość SMS o treści: „Witam! Podaję numer konta (...) Bank (...). W tytule wpłaty proszę wpisać imię i nazwisko. Dokument: ksero dowodu osobistego, świadectwa pracy i szkoły”. Następnie w dniu 25 czerwca 2011 r. K. K. (2) dokonał wpłaty w kwocie 350,00 złotych na konto firmy (...) podane w wiadomości SMS. W dniu 17 lipca 2011 r. dokonał kolejnej wpłaty w wysokości 400,00 złotych na to samo konto bankowe. W dniu 18 lipca 2011 r. z numeru tel. (...) otrzymał SMS-a z prośbą o wysłanie potwierdzenia na podany numer fax. W trakcie jednej z rozmów telefonicznych z pracownikiem firmy (...) – kobietą, pod nr (...) K. K. (2) otrzymał informację, że po sprawdzeniu jego wpłat, zostanie poinformowany kilka dni wcześniej o zorganizowanym wyjeździe do W. B.. Cały czas aktualny był termin 24 lipca 2011 r. Do dnia 24 lipca 2011 r., nikt z firmy (...) nie skontaktował się z K. K. (2), nikt nie odbierał od niego telefonów. Mężczyzna uznał wówczas, że padł ofiarą oszustwa. W dniu 25 lipca 2011 r. z numeru (...) do K. K. (2) zadzwonił mężczyzna, który przedstawił się jako M. S. (1) i powiedział, że wyjazd im nie wyszedł i że jest przesunięty o trzy tygodnie. Po upływie trzech tygodni K. K. (2) zadzwonił do firmy (...) na numer (...). Telefon odebrała kobieta, która nie przedstawiła się, tylko oświadczyła, że szef pilnuje wyjazdu i on będzie się kontaktował. Ta rozmowa miała miejsce na początku sierpnia 2011 r. Od tego czasu nikt z firmy (...) nie skontaktował się z K. K. (2). Pokrzywdzony od ostatniej rozmowy do dnia 19 września 2011 r. wielokrotnie usiłował skontaktować się telefonicznie na nr (...) z firmą (...), wysłał również na ten numer wiele wiadomości SMS z prośbą o kontakt. Na jego telefony ani SMS-y nikt z firmy (...) nie reagował. K. K. (2) nie sprawdzał, czy firma (...) w ogóle istnieje i czy znajduje się pod podanym adresem, tj. P., ul. (...) (...). K. K. (2) nie był również w siedzibie tej firmy, wszystko załatwiał telefonicznie oraz za pośrednictwem poczty. K. K. (2) nie spotkał się i nie rozmawiał osobiście z żadnym pracownikiem tej firmy, nie występował z żądaniem zwrotu wpłaconej kwoty. K. K. (2) ostatnie ogłoszenie tej firmy w dodatku Praca do Gazety (...) widział w dniu 12 września 2011 r. W tym ogłoszeniu podany był inny numer telefonu. Zadzwonił na ten numer telefonu, jednakże nikt nie odbierał.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – K. K. (2) – k. 583-585, kserokopie poleceń przelewów – k. 588, kserokopia umowy z dnia 08 czerwca 2011 r. – k. 589-590/

Na koniec miesiąca lipca 2011 r. szwagier J. T. – J. O. (1) znalazł w Gazecie (...) ogłoszenie o rekrutacji do pracy na terenie W. B.. Ogłaszała się tam firma (...) Ltd. Oddział w P.” (...)-(...) P., ul. (...). Podany był również numer telefonu komórkowego – (...). J. T. wspólnie ze szwagrem skontaktowali się z tą firmą, telefonując na podany numer telefonu. Powiedziano im, że firma zajmuje się organizowaniem pracy na terenie W. B. w branży przetwórczej warzyw. W skrócie przedstawiono im warunki pracy, a przede wszystkim zapewniano, że jest to praca legalna. J. T. wspólnie z J. O. (2) wyrazili chęć, aby firma ta zajęła się pośrednictwem w załatwieniu im pracy. Na początku sierpnia 2011 r. przesłano im umowy, gdzie w oparciu o zawarte w nich zapisy, mieli oni świadczyć pracę. Nie było tam jednak wskazanego konkretnie pracodawcy, były natomiast wymienione stawki oraz czas pracy. Najważniejszym warunkiem, aby firma ta się zajęła się znalezieniem pracy było wpłacenie kwoty 500,00 złotych tytułem kosztów, jakie firma poniesie w związku ze znalezieniem im pracy oraz kwoty 150,00 złotych tytułem ubezpieczenia. J. T., jego szwagier J. O. (1) oraz syn J.

K. (2) T. podpisali przysłane im umowy i pod koniec sierpnia wpłacili na wskazane przez tę firmę konto bankowe po 650,00 złotych każdy. Potem jeszcze, tytułem kosztów związanych z tłumaczeniem dokumentów J. T. przelała na to samo konto bankowe dodatkowo kwotę 300,00 złotych. Każdy pakiet dokumentów miał być tłumaczony za 100,00 złotych, więc J. T. wykonał za ich trzech jeden przelew na kwotę 300,00 złotych. Właścicielem konta miał być M. S. (1), a to konto posiadało numer (...). Po wykonaniu w/w czynności J. T. wraz z synem i szwagrem czekali na sygnał – telefon z informacją o terminie wyjazdu do pracy. Do momentu wykonania przelewu pieniędzy na konto tej firmy bardzo często telefonowano z firmy, aby ich zachęcić do skorzystania z oferty. Po przesłaniu pieniędzy sytuacja się diametralnie zmieniła. To J. T., J. O. (1), K. T. zaczęli wydzwaniać do tej firmy zaniepokojeni brakiem konkretów i działania. Telefony od J. T., jego szwagra i syna odbierali kobieta i mężczyzna. Ich danych J. T. nie pamięta. Cały czas zapewniano go, iż wszystko jest na dobrej drodze, a zwłoka w czasie spowodowana jest ze strony angielskiej. Proszono ich o cierpliwość i spokój. Na koniec września 2011 r. zaczęły się problemy z nawiązaniem połączenia z tą firmą. Kiedy J. T., jego szwagrowi i synowi udało się dzwonić (telefonowali tylko na jeden numer telefonu – (...)) oświadczyli, że rezygnują z ofert firmy i zgodnie z zapisem umowy domagają się zwrotu wpłaconych pieniędzy. Nakazano im wówczas sporządzenie pisemnych deklaracji co było warunkiem do wypłacenia im pieniędzy. J. T., jego szwagier i syn sporządzili takie oświadczenia i listem poleconym wysłali do siedziby firmy do P.. Na końcu października 2011 r. ich korespondencja wróciła do nich jako nieodebrana z informacją, iż adresat wyprowadził się.

/dowód: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie i przesłuchania w charakterze świadka osoby zawiadamiającej – J. T. – k. 787-788v, kserokopie umów z dnia 05 sierpnia 2011 r. – k.790-791v/

K. T. wspólnie ze swoim tatą i wujkiem zainteresowani byli podjęciem legalnej pracy na terenie W. B.. Wujek K. T. znalazł ogłoszenie firmy, która zajmowała się organizowaniem takiej pracy. K. T., jego tata i wujek byli zainteresowani podjęciem takiej pracy i wyjazdem do A.. Wpłacili na konto firmy, która zajmowała się organizowaniem wyjazdu, pieniądze w kwocie 650,00 złotych. K. T. dopłacił jeszcze potem 100 złotych tytułem tłumaczenia dokumentów. Z przedstawicielami firmy, która zobowiązała się do umożliwienia im legalnej pracy, tj. (...) z siedzibą w P. rozmowy i korespondencję prowadzili tata i wujek K. T..

/dowód: zeznania świadka K. T. – k. 794-794v/

Na koniec lipca 2011 r. J. O. (1) znalazł ogłoszenie w Gazecie (...) o możliwości świadczenia legalnej pracy na terenie W. B.. Odpowiadając na powyższe ogłoszenie on zatelefonował tam wraz ze swoim szwagrem J. T. i siostrzeńcem K. T., który również zainteresowany był podjęciem oferowanej pracy. Oni telefonowali na nr telefonu komórkowego (...). Tam dowiedzieli się o formalnościach, jakie musieli dopełnić, aby można było skorzystać z oferowanej im możliwości pracy. J. O. (1), jego szwagier i siostrzeniec podali adres do korespondencji, na który przysły dokumenty w postaci ankiety, którą należało wypełnić i odesłać do siedziby firmy (...) Ltd. Oddział w P., (...)-(...) P., ul. (...). W ankiecie tej podali informacje o nich samych, tj. wykształcenie, dane osobowe, dotychczasowe doświadczenie oraz wskazywali stanowiska pracy na jakich chcieli pracować. Po odesłaniu tych ankiet otrzymali umowy, w których określone były godziny pracy, warunki płacy oraz inne zapisy dotyczące, regulujące warunki na podstawie jakich w/w firma podejmie się pośrednictwa w zapewnieniu im legalnego zatrudnienia w W. B.. Jednym z najważniejszych warunków było wpłacenie pieniędzy na wskazane przez tę firmę konto bankowe, które to pieniądze miały być opłatą za faktycznie poniesione koszty przez firmę oraz wyjazd do A. i powrót do kraju. Dodatkowo należało wpłacić na to samo konto 150,00 złotych tytułem ubezpieczenia NNW. W sumie każdy z nich, wpłacił po 650,00 złotych. Następnie przedstawiciele firmy skontaktowali się z nimi telefonicznie i zapewniając ich, że wszystko jest na dobrej drodze, poprosili o dodatkową wpłatę po 100,00 złotych od każdego z nich tytułem przetłumaczenia dokumentów. Dokładnie 11 września 2011 r. kwota 300,00 złotych została przelana na wskazane przez tę firmę konto bankowe. Po wykonaniu tego przelewu zaczęły się kłopoty i problemy z uzyskaniem informacji o realnej dacie wyjazdu. W sumie okazało się, że nikt z firmy nie telefonował już do J. O. (1), jego szwagra i siostrzeńca. Na ich ponaglenia i prośby o wyjaśnienie powodu zwłoki w wyjeździe tłumaczono im, że wniknęły pewne trudności, lecz miały być one niezależne od firmy. Trudności te – jak określano – pojawiały się po stronie pracodawcy angielskiego. J. O. (1), jego szwagrowi i siostrzeńcowi nakazano w zasadzie cierpliwie czekać na telefon z informacją o terminie wyjazdu

do pracy. W październiku pojawiały się kłopoty z nawiązaniem połączenia telefonicznego z firmą. Podanego numeru telefonu komórkowego albo nikt nie odbierał albo był po prostu wyłączony. Któregoś razu, kiedy udało się im nawiązać połączenie, oświadczyli, że rezygnują z usług firmy i żądają zwrotu wpłaconych pieniędzy. J. O. (1), jego szwagra i siostrzeńca poinformowano wówczas, że taką dyspozycję zwrotu wpłaconej gotówki mogą złożyć tylko i wyłącznie pisemnie za pośrednictwem poczty. Korespondencja ta wróciła do J. O. (1), jego szwagra i siostrzeńca z adnotacją, iż adresat wyprowadził się.

/dowód: zeznania świadka J. O. (1) – k. 796-797, kserokopie poleceń przelewów – k. 798-801, kserokopia umowy z dnia 05 sierpnia 2011 r. – k. 802-802v/

W kwietniu 2011 r. żona R. M. – W. M. (1) uzyskała informację, iż w najbliższych dniach będzie organizowany wyjazd do pracy na prawdopodobnie do A.. Miała to być praca zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn, nie było jednak określone w jakim charakterze. R. M. wraz z żoną zdecydowali się na podjęcie tej pracy. W kwietniu (...) syn R. M. –R. zawiózł matkę do P., na ulicę (...), gdzie na pierwszym spotkaniu została on poinformowana o szczegółach wyjazdu oraz o uiszczeniu opłaty za przejazd i ubezpieczenia. Była to kwota 1.500,00 złotych za dwie osoby, tj. R. M. i W. M. (1). Kobieta była w kontakcie telefonicznym z przedstawicielem firmy organizującej wyjazd do pracy. Po upływie kilkunastu tygodni i braku szczegółów, co do terminu dotyczącego realizacji umowy wyjazdu, żona R. M. kilkakrotnie telefonowała pod numer kontaktowy, jednakże nie mogła nawiązać połączenia. Po jakimś czasie telefon odebrał mężczyzna, który oświadczył, iż pojawiły się problemy z realizacją wyjazdu, gdyż jego pracownica dokonała jakiegoś „przekrętu”, nie mówiąc szczegółowo o co chodzi. Z tego, co mówiła R. M. jego żona, to ten mężczyzna oświadczył, że będzie chciał wszystko wyprostować, tzn. zrobić tak by wyjazd do pracy doszedł do skutku. R. M. nigdy też nie był w tej sprawie w P., gdyż wszystkim zajmowała się jego żona W., która następnie wysłała listem poleconym do firmy (...) prośbę o zwrot wpłaconych pieniędzy, jednakże korespondencja ta wróciła z informacją, że firma już nie istnieje. Do dnia 29 lutego 2012 r. nikt z firmy (...) nie kontaktował się z R. M. i jego żoną, nie zwrócono im wpłaconych pieniędzy, nie rozwiązano także umów, które podpisała W. M. (2).

/dowód: zeznania świadka R. M. – k. 1286-1287 -k. 2274

We wrześniu 2011 r. A. U. zawarł umowę z agencją (...) z siedzibą w P.. Przedmiotem umowy było zorganizowanie wyjazdu do pracy do A. do miejscowości B. w charakterze operatora wózka widłowego. Miał to być wyjazd na okres jednego roku. Skontaktował się telefonicznie z agencją (...), a z firmy listownie przysyłano mu umowę, którą podpisał i odesłał. A. U. nie pamiętał kto podpisywał umowę w imieniu agencji. Z umowy wynikało, że trzeba wpłacić kwotę 600,00 złotych tytułem ubezpieczenia i kosztów przejazdu. A. U. zapłacił tylko 200,00 złotych, gdyż bał się wpłacić więcej. Kontaktując się z nim kobiecie, która powiedziała, że jest przedstawicielem agencji (...), A. U. tłumaczył, że resztę dopłaci kiedy rozpocznie pracę. A. U. miał wyjechać do pracy 12 lub 13 października 2011 r. Miał pracować jako operator wózka widłowego.

Z pokrzywdzonym kontaktowała się kobieta, która się nigdy nie przedstawiała. Był to ten sam numer telefonu, który zawarty był w ogłoszeniu o pracę w Gazecie (...). Wyjazd nie doszedł do skutku. Kontakt z agencją urwał się około tydzień czasu po dokonaniu wpłaty. A. U. dzwonił na podany numer telefonu, ale brak było odpowiedzi. A. U. nie otrzymał z agencji (...) wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka A. U. – k. 1299-1300, polecenie przelewu – k. 1306/

A. M. na ogłoszenie firmy (...) Ltd. (...) A. Oddział w P.”, (...)-(...) P., ul. (...) natrafił wiosną 2011 r. w Gazecie (...) w dodatku Praca. Przy ogłoszeniu podany był numer telefonu. Ogłoszenie dotyczyło pracy na magazynie oraz pracy w charakterze kierowcy wózka widłowego w A.. Pokrzywdzony miał uprawnienia na obsługę wózka widłowego, więc zainteresowała go powyższa oferta. A. M. zadzwonił na podany numer telefonu w celu uzyskania dalszych informacji oraz uzgodnienia przyszłych warunków pracy. Telefon odebrała kobieta. W rozmowie telefonicznej A. M. uzyskał zapewnienie, że firma organizuje pracę na terenie A.. Za wykonywaną pracę oferowali dość duże wynagrodzenie. Warunkiem podjęcia pracy było uprzednie wpłacenie kwoty 650,00 złotych celem pokrycia kosztów podróży do A. i

powrotu. Numer konta bankowego, na które należało wpłacić powyższą zaliczkę, został przekazany mu telefonicznie. W trakcie rozmowy A. M. przystał na zaproponowane warunki i uzgodnił, że firma ta prześle mu umowę do domu. W niedługim czasie po tej rozmowie, w czerwcu 2011 r. A. M. zawarł umowę z agencją. Przedmiotem była praca zagranicą – w A.. Umowa została przesłana w dwóch egzemplarzach, na której widniały już pieczęcie (...). Na pieczęciach znajdował się nieczytelny podpis. A. M. po podpisaniu jednej z umów odesłał ją do siedziby firmy w P.. Jednocześnie w dniu 04 lipca 2011 r. dokonał wpłaty pieniędzy w kwocie 650,00 złotych na podane konto bankowe o nr rachunku odbiorcy (...). Wyjazd miał być pod koniec lipca lub na początku sierpnia. Praca miała polegać na wykonywaniu obowiązków na magazynie oraz jako kierowca wózka widłowego. Po upływie terminu planowanego kontaktu, przed wyjazdem A. M. kilkakrotnie rozmawiał telefonicznie z pracownikami tej firmy. Rozmówczyniami były naprzemiennie dwie lub trzy kobiety. Przez cały czas kobiety starały się odwlekać wszystkie czynności związane z wyjazdem, twierdząc że termin wyjazdu się przeciąga i podawały tym różne powody. A. M. udał się do siedziby firmy w P., jednak nikogo tam nie zastał. Do dnia 29 lutego 2012 r. przedmiotowa agencja nie wywiązała się z umowy ani nie odesłała wpłaconych pieniędzy.

/dowód: zeznania świadka A. M. – k. 1312-1313, umowa z dnia 20 czerwca 2011 r. – k. 1317-1318,/

G. P. o możliwości podjęcia pracy za granicą w firmie (...) Ltd.” dowiedział się z internetu. Kontakt z firmą nawiązał najpierw mail-owo, później rozmawiał telefonicznie z pracownikiem firmy- kobietą. Kiedy uzgodnili warunki pracy, G. P. osobiście udał się do P., gdzie w siedzibie firmy podpisał umowę o pracę. To było w dniu 16 kwietnia 2011 r. G. P. miał podjąć pracę w A. jako pracownik fizyczny.. Przy podpisywaniu tej umowy G. P. dokonał opłaty w wysokości 650,00 złotych za podróż do A. oraz ubezpieczenie. Zgodnie z umową miał wyjechać w ciągu 30 dni. Powiedziano mu, że zostanie o terminie wyjazdu powiadomiony telefonicznie. Kiedy przyszedł termin, do G. P. zaczęła dzwonić inna kobieta, informując go, że wyjazd się opóźni. Tłumaczono mu, że na miejscu gdzie miał pracować, była jakaś powódź. Później kontakt się urwał. Nikt nie odbierał telefonów, nie odpisywał na mail-e. G. P. nie otrzymał wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka G. P. – k. 1320-1320v,-k. 2749 kserokopia umowy z dnia 16 kwietnia 2011 r. – k. 1323-1323v, kserokopia dowodu wpłaty – k. 1324/

W maju 2011 r. S. G. (1) w Gazecie (...) w dziale Praca znalazł ogłoszenie firmy zajmującej się pośrednictwem w poszukiwaniu pracy w A.. Firma ta nazywała się (...) Ltd.”. W ogłoszeniu podany był adres siedziby tej firmy i numer telefonu. Ogłoszenie wydawało się S. G. (1) wiarygodne, ponieważ podany w nim był numer REGON Firma miała siedzibę w P. w P., ul. (...). W ogłoszeniu było napisane, że firma poszukuje pracowników do ogrodnictwa i pracowników magazynowych z uprawnieniami na wózki widłowe. S. G. (1) posiadał uprawnienia na wózki widłowe, więc był zainteresowany tym ogłoszeniem. Kilkakrotnie dzwonił na podany numer telefonu. Był to numer telefonu komórkowego – (...). Gdy dzwonił pod ten numer telefonu, to zawsze zgłaszała się młoda kobieta. Tak sądził po tonie jej głosu. Pytał się o warunki pracy i płacy. Kobieta mówiła mu, że może pracować w magazynie. S. G. (1) miał otrzymywać za pracę około 11-12 funtów za godzinę. Z rozmowy wynikało również, że firma mogła zapewnić zakwaterowanie, za które miało być potrącanie 50 funtów tygodniowo. Kobieta, z którą rozmawiał pokrzywdzony mówiła, że jest pracownikiem biura pośrednictwa pracy z siedzibą w L.. Za załatwienie zatrudnienia miał zapłacić pośrednikowi, tj. firmie (...) Ltd.” 700,00 złotych. Kobieta, z którą rozmawiał mówiła, że umowa zostanie mu przysłana w dwóch egzemplarzach. S. G. (1) jeden z egzemplarzy miał podpisać i odesłać na adres firmy (...) Ltd. (...) A. Oddział w P.”, (...)-(...) P., ul. (...). S. G. (1) tak zrobił. Po odesłaniu umowy z S. G. (4) kontaktowała się przedstawicielka pośrednictwa pracy z tej Agencji i mówiła, że musi on dokonać wpłaty części pieniędzy. S. G. (1) dokonał wpłaty 300,00 złotych tytułem wyjazdu do pracy w A. na podane przez pracownika – kobietę – (...) konto o numerze (...). S. G. (1) dokonał wpłaty przelewem pocztowym błyskawicznym. W tytule przelewu miał on wpisać (...) Ltd. M. S. (1)”. Miał wyjechać do pracy w A. w ciągu 30 dni od dnia podpisania umowy. Po zawarciu umowy kilkakrotnie dzwonił pod podany w ogłoszeniu numer telefonu – (...), nikt się jednak nie zgłaszał. Raz odebrał mężczyzna, sądząc po głosie w wieku około 30-35 lat, który zapewniał, że załatwiają wszystkie formalności związane z zatrudnieniem i że w ciągu dwóch tygodni wyjedzie do pracy. S. G. (1) dzwonił wielokrotnie pod numer podany w ogłoszeniu, ale nikt się już nie zgłaszał. W

telefonie był komunikat, że abonent jest poza zasięgiem sieci lub ma wyłączony telefon. S. G. (1) nie jeździł osobiście do P.. Agencja nie wywiązała się z umowy i wyjazd nie doszedł do skutku. S. G. (1) nie otrzymał wypowiedzenia umowy. Kontakt z firmą urwał się po dokonaniu wpłaty 300,00 złotych.

/dowód: zeznania świadka S. G. (1) – k. 1326-1328, umowa z dnia 22 lipca 2011 r. – k. 1331-1332, kserokopia pocztowego zlecenia wypłaty – k. 1333/

W lipcu lub sierpniu 2011 r. I. P. (1) znalazł ogłoszenie o pracy za granicą w gazecie (...) lub w Gazecie (...). Była to oferta pracy w A. w charakterze pracownika magazynu. Firmą ogłaszającą się była firma (...) Ltd.", zarejestrowana w A., z oddziałem w P., ul. (...) (...). W tym ogłoszeniu podany był numer (...), (...) oraz informacja o pracy. Pokrzywdzony był zainteresowany dlatego zadzwonił na w/w numery. W rozmowie telefonicznej powiedziano mu, że oferta pracy wysłana zostanie na adres zamieszkania. Po jakimś czasie odebrał przesyłkę z ofertami pracy wraz z wymaganiami oraz zarobkami. Przesłany został także druk do wypełnienia odnośnie danych osobowych, wieku, kwalifikacji i świadectwa pracy. I. P. (1) wypełnił druk, załączył kserokopie świadectwa pracy, wszystkie wymagane dokumenty i odesłał na w/w adres listem poleconym. Po jakimś czasie przysłano mu umowę, gdzie było wpisane błędne nazwisko, tj. A. U., zam. N. ul. (...). I. P. (1) zadzwonił do firmy i poinformował ich o tej pomyłce. Po jakimś czasie otrzymał listownie prawidłową umowę do podpisania z datą 26 września 2011 r., w której były jego dane osobowe. Umowa ta była w dwóch egzemplarzach. Na umowie znajdowała się pieczętka firmy (...) Ltd." oraz podpis (...). I. P. (1) podpisał się na obu egzemplarzach i jeden odesłał do firmy. Po odesłaniu tej umowy zadzwonił do firmy, aby dowiedzieć się kiedy nastąpi wyjazd do pracy do A.. W rozmowie z jedną z pracownic firmy, której nazwiska nie pamiętał, uzyskał informację o terminie wyjazdu. I. P. (1) został poinformowany, że aby wyjechać do pracy musi wpłacić 750,00 złotych. Pieniądze te miały być przeznaczone na tłumaczenie dokumentów, wyjazd i ubezpieczenie NNW. I. P. (1) powiedział wtedy kobiecie z którą rozmawiał, że może wpłacić jedynie 300,00 złotych. Kobieta zgodziła się i powiedziała, że resztę dopłaci przy wyjeździe. Po rozmowie I. P. (1) z numeru (...) dostał SMS-a z informacją o numerze konta, na jaki miał dokonać wpłaty. Był to numer: M. S. (1) (...) Bank (...), o nr rachunku (...). Wyjazd miał być po około dwóch tygodniach od dokonanej wpłaty. I. P. (1) czekał na informację o wyjeździe, ale nikt się z nim nie skontaktował. Wtedy kilkakrotnie dzwonił pod w/w numery telefonów, aby dowiedzieć się, co się stało. Nikt nie odbierał telefonów. I. P. (1) stwierdził wtedy, że został oszukany, nigdy nie był w siedzibie firmy. Wiedział jedynie, że miał pracować jako pracownik magazynu. I. P. (1) nigdy nie otrzymał wypowiedzenia umowy z agencji (...).

/dowód: zeznania świadka I. P. (2) – k. 1339-1340, kserokopia polecenia przelewu – k. 1342, umowa z dnia 26 września 2011 r./

W maju 2011 r. K. K. (1) znalazł w Gazecie (...) ogłoszenie dotyczące organizacji wyjazdów do pracy do A. dla osób posiadających uprawnienia na obsługę wózków podnośnikowych oraz do pakowania warzyw. K. K. (1) zadzwonił na podany numer telefonu. W rozmowie z jakąś kobietą ustalił warunki i wymagania, jakie trzeba spełnić. Po pewnym czasie otrzymał drogą pocztową ofertę firmy (...). Kserokopie swoich dokumentów wysłał na adres firmy w P. Umowę otrzymał pocztą w dwóch egzemplarzach. Jeden egzemplarz po podpisaniu odesłał na adres firmy. Na umowie był nieczytelny podpis przedstawiciela firmy agencja (...) Ltd.". Następnie dokonał wpłaty przeznaczonej na przejazd do A. w obie strony oraz ubezpieczenie, w łącznej kwocie 750,00 złotych. Wpłaty dokonał na konto oraz nazwisko M. S. (1) – dane te otrzymał SMS-em. Do pracy miał wyjechać 16 lipca 2011 r. jako pracownik produkcyjny. Po dokonaniu wpłaty przedstawiciele firmy przestali się z K. K. (3) kontaktować. Gdy dzwonił do firmy (...), to kobieta tłumaczyła, że jakieś dokumenty nie wróciły jeszcze z A. i trzeba czekać. Po dniu 20 lipca 2011 r. kontakt się urwał, pokrzywdzony nie mógł się dodzwonić do firmy. Firma (...) Ltd." nie wywiązała się z umowy. K. K. (1) nie otrzymał żadnego wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka K. K. (1) – k. 1364-1365, kserokopia umowy z dnia 07 czerwca 2011 r. – k. 1367, 1369, kserokopia polecenia przelewu – k. 1368/

W czerwcu 2011 r. J. S. znalazł w dodatku do Gazety (...) – (...) ogłoszenie o treści „Angielska firma zatrudni operatora wózków widłowych, magazynierów, pracowników produkcji. Tel (...)”. Tego samego dnia zadzwonił, telefon odebrała

kobieta, która powiedziała, że e-mail prześlą mu umowę o pracę i warunki odnośnie wyjazdu do pracy za granicę. Potem okazał się, że dokumenty nie dotarły dlatego kobieta zaproponowała, że wyśle mu umowę pocztą na jego adres domowy. Po kilku dniach pokrzywdzony odebrał umowę i folder zawierający informacje dotyczące ofert pracy, warunków zatrudnienia. Umowa była datowana na dzień 05 lipca 2011 r. z firmą (...) Ltd.” P., ul. (...). Była to umowa o pracę, określała warunki wyjazdu pracownika do A. jako operatora wózka widłowego. Była opatrzona nieczytelnym podpisem i sporządzona w dwóch egzemplarzach. J. S. zapoznał się z umową, folderem i postanowił ponownie zadzwonić do tej firmy, ponieważ w umowie były podane wysokie stawki godzinowe. Miał wrażenie, że telefon odebrała ta sama kobieta i poinformowała go, że stawka jest wysoka, ponieważ jest jakiś program unijny, który dopłaca pracodawcom zatrudniającym pracowników z Europy Środkowowschodniej. J. S. wydawało się to wiarygodne, ponieważ wcześniej dzwonił do innej firmy zajmującej się pośrednictwem pracy we Francji i uzyskał taką samą informację odnośnie dofinansowania pracodawców z unijnego programu. Poprosił kobietę, żeby przesłała mu numer konta, na który ma przelać 500,00 złotych, które miał zapłacić zgodnie z umową za dojazd i powrót z A.. Koszt ubezpieczenia w wysokości 150,00 złotych miał pokryć pracodawca, dlatego że miała to być praca na wózku widłowym. J. S. otrzymał informację, że nie ma możliwości przejazdu do pracy we własnym zakresie. Następnie J. S. po jakimś czasie dostał SMS-a z numeru (...) o treści: „Witam podaje numer konta (...) Bank (...) w tytule wpłaty proszę wpisać imię i nazwisko dokumenty ksero dokumentacji na wózki, dowód osobisty świadectwo pracy pozdrawiam”. Było to w dniu 12 lipca 2011 r. o godzinie 15:01. W dniu 14 lipca 2011 r. mężczyzna ze swojego konta zrobił przelew zgodnie z treścią w SMS-ie. Minęło kilka dni od wykonania przelewu, a pokrzywdzony nie dostał żadnej informacji zwrotnej, więc zadzwonił ponownie. Odebrała ta sama kobieta. J. S. powiedział, że lepiej pasuje mu wyjazd pod koniec sierpnia. Poprosił też o potwierdzenie SMS, że otrzymali jego dokumentację i przelew. Po krótkim okresie, w dniu 19 lipca 2011 r. dostał SMS-a o treści „otrzymaliśmy dokumenty i przelew”. Dzwonił jeszcze parę razy na tamten numer telefonu i cały czas rozmawiał z tą samą kobietą. Ona informowała go, że szczegóły będą znane niewiele przed wyjazdem, jak zbierze się grupa około 40 osób i że miejsce wyjazdu to miejscowość M., do magazynu z elektroniką. W kolejnym telefonie była zmiana miejsca na L. i tam już nie było wiadomo, gdzie J. S. miał pracować, ale w jakimś magazynie. Następnie w dniu 19 sierpnia 2011 r. o godzinie 14:21 otrzymał SMS-a o treści: „Witam termin wyjazdu będzie potwierdzony 20.08.2011. Pracodawca zatrudni grupę z początkiem września. (...)”. W dniu 20 sierpnia 2011 r. w godzinach popołudniowych mężczyzna próbował się skontaktować ponownie pod ten numer, niestety nikt nie odbierał. Dopiero 21 sierpnia 2011 r. ponownie odebrała kobieta i poinformowała go, że dostanie informacje albo od niej albo od szefa. Ostatniego SMS-a dostał w dniu 22 sierpnia 2011 r. o godzinie 10:16 o treści: „Witam szef skontaktuje się z panem dziś koło 13:00”. Szef zadzwonił po jakimś czasie, ale na pewno nie w takim celu, jaki był w treści SMS-a. Przedstawił się jako M. S. (1). Przepraszał J. S., że jest opóźnienie, że wyjazd dojdzie do skutku, a problemy są związane z terminem ze strony pracodawcy i będą go informować na bieżąco. J. S. wielokrotnie próbował się kontaktować telefonicznie, jednakże bez skutku. Wysłał też SMS-y, żądał zwrotu pieniędzy za niewywiązanie się z umowy, jednakże bezskutecznie. J. S. nie dostał wypowiedzenia umowy. W internecie znalazł informację, że nie tylko on został przez tę firmę tak potraktowany.

/dowód: zeznania świadka J. S. – k. 1374-1377, potwierdzenie wykonania przelewu – k. 1381, kserokopia umowy z dnia 05 lipca 2011 r. – k. 1386-387/

W czerwcu 2011 r. L. S. (1) znalazł ogłoszenie o pracy w A., mogło to być w Gazecie (...) lub w internecie. W dniu 10 czerwca 2011 r. podpisał umowę z firmą (...) Ltd.” z siedzibą w P. T.. ul. (...) (...). W dniu 22 czerwca 2011 r. pokrzywdzony dokonał wpłaty pieniędzy w kwocie 650,00 złotych na konto (...) Bank (...)”. Kserokopię dowodu wpłaty przesłał listownie do firmy. Umowa została mu przesłana listownie i po podpisaniu umowy odesłał. Z tego co powiedziała mu kobieta z którą rozmawiał, miał wyjechać do pracy w A. za 7 dni od momentu podpisania umowy o pracę. Miała to być praca w magazynie jako operator wózka widłowego. Przedstawiciele firmy (...) Ltd.” nie kontaktowali się z L. S. (2), to on do nich dzwonił na numer (...). W trakcie tych rozmów rozmawiał i z mężczyzną i kobietą. Był jeszcze jeden numer telefonu pod jaki dzwonił tj (...) Agencja, nie wywiązała się z tej umowy, pokrzywdzony wystąpił do agencji o rozwiązanie stosunku pracy w połowie września 2011 r. Mężczyzna do prac nigdy nie wyjechał.

/dowód: zeznania świadka L. S. (1) – k.1396-1397, kserokopia polecenia przelewu – k. 1398, kserokopia umowy z dnia 10 czerwca 2011 r. – k.1403-1404/

W dniu 29 lipca 2011 r. B. O. zawarł umowę z firmą (...) z siedzibą w P. ul. (...) (...). Przedmiotem umowy były warunki związane z wyjazdem do A. do pracy jako operatora wózka widłowego w terminie sześciu tygodni od daty podpisania umowy. B. O. przedmiotową umowę zawarł drogą pocztową. Na umowie była pieczętka firmy z nieczytelnym podpisem. W związku z zawartą umową B. O. wpłacił na konto (...) kwotę 750,00 złotych. Na tę kwotę składało się: 500,00 złotych na przejazd do A., 150,00 złotych na ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków oraz 100,00 złotych tytułem tłumaczenia dokumentów na język angielski. Miał pracować na stanowisku operatora wózka widłowego. Po zawarciu umowy dzwonił kilka razy na numer (...). Tylko raz odebrała jakaś kobieta i powiedziała, że trzeba czekać, ponieważ sprawa się przeciąga. B. O. nie wie z kim rozmawiał. Firma nie wywiązała się z zawartej z nim umowy, a pokrzywdzony nie otrzymał żadnego wypowiedzenia.

/dowód: zeznania świadka B. O. – k. 1405-1406,-k. 2792 kserokopia umowy z dnia 29 lipca 2011 r. – k. 1407-1408, kserokopia polecenia przelewu – k. 1413/

J. R. (1) zawarł umowę z agencją (...) w P., ul. (...). Przedmiotem tej umowy był wyjazd do pracy w A. w charakterze wozaka wózka widłowego. Umowę tę zawarł w siedzibie tej firmy w P., ponieważ osobiście tam pojechał. Ogłoszenie o tej pracy znalazł w Gazecie (...). Zadzwoił na podany numer telefonu kontaktowego. Odebrała kobieta, która przedstawiła się jako K. M. (2). W rozmowie z nią dowiedział się, że firma dysponuje jeszcze dwoma miejscami pracy w interesującym go charakterze. Warunkiem uzyskania tej pracy było wpłacenie pieniędzy w kwocie 800,00 złotych. J. R. (1) pojechał więc do P. w dniu 05 maja 2011 r. Na miejscu przyjął go kobieta, która powiedziała, że pani M. nie może go przyjąć, bo jej nie ma a ona ją w zastępuje. Właśnie ta kobieta podpisała z J. R. (3) umowę w imieniu pośrednika. Po podpisaniu umowy mężczyzna dokonał gotówkowej wpłaty pieniędzy w kwocie 800,00 złotych, które przekazał kobiecie w biurze, na co otrzymał pokwitowanie. J. R. (1) miał wyjechać do pracy w dniu 10 czerwca 2011 r., miejsce pracy – M., na stanowisku wozaka wózka widłowego. Po wpłacie pieniędzy i podpisaniu umowy nikt z firmy w żaden sposób się nie kontaktował z J. R. (3). Natomiast on, wielokrotnie dzwonił do firmy przed 10 czerwca 2011 r. żeby poznać szczegóły wyjazdu. Telefon odbierała kobieta, która podawała różne informacje: raz o chorobie mężczyzny, który w A. załatwia pracę, innym razem o szukaniu lepszych warunków przez pracodawcę, mówiła też o trwaniu sezonu urlopowego. Za każdym razem, gdy pokrzywdzony dzwonił, to kobieta zapewniała go, że właśnie miała do niego dzwonić, nigdy jednak nie zadzwoniła jako pierwsza. J. R. (1) do tej firmy dzwonił przez kilka miesięcy, kobieta zwodziła go, że już niedługo będzie wyjazd. Od listopada 2011 r. J. R. (3) nie udało się już nigdy dodzwonić do tej firmy na nr (...), włączała się poczta głosowa. Agencja nie wywiązała się z umowy, a wyjazd nie doszedł do skutku. J. R. (1) wysłał list polecony z wypowiedzeniem umowy na adres P., ul. (...), po czym po kilku dniach poczta zwróciła mu list z adnotacją, że adresat taki nie istnieje pod tym adresem.

/dowód: zeznania świadka J. R. (3) – k. 1422-1422v, -k. 2374-2375 kserokopia umowy z dnia 05 maja 2011 r. – k. 1425-1426/

W maju 2011 r. G. M. (1) znalazł ofertę pracy w (...) Gazecie (...). Oferta ta dotyczyła pracy za granicą, wymagane uprawnienia do obsługi wózka widłowego. Z uwagi na fakt, że pokrzywdzony posiadał takowe uprawnienia, to postanowił skontaktować się telefonicznie pod nr tel. (...) i zapytać o warunki i pełną ofertę tej pracy. Telefon odebrała kobieta, która przedstawiła mu pełną ofertę pracy oraz bardzo dobre warunki płacowe. Kobieta ta podczas rozmowy telefonicznej była bardzo przekonująca i zapewniała, że praca jest pewna, a wyjazd do pracy w A. nastąpi w trybie pilnym. G. M. (1) uzgodnił termin spotkania na dzień 06 maja 2011 r. w celu podpisania umowy o pracę. Do spotkania doszło w w/w terminie w P. przy ul. (...) (...), gdzie została zawarta umowa o pracę.

Po zawarciu umowy o pracę mężczyzna przekazał kobiecie pieniądze w kwocie 750,00 złotych, która miała być zapłatą za podróż do A. w dwie strony oraz ubezpieczenie NNW i tłumaczenie wszystkich dokumentów. Kobieta na potwierdzenie wpłaty wydała pokwitowanie wpłaconej kwoty i złożyła nieczytelny podpis pod dokumentem. Po dokonaniu wszystkich formalności G. M. (1) dowiedział się, że będzie pracował w charakterze operatora wózka widłowego w A., a wyjazd miał nastąpić 10 czerwca 2011 r. z P. z siedziby oddziału firmy (...) przy ul. (...). Do wyjazdu w

dniu 10 czerwca 2011 r. nie doszło, dwa dni przed tą datą G. M. (1) otrzymał telefon od kobiety, która oświadczyła mu, że termin został przesunięty o około trzy tygodnie, ze względu na pracodawcę w A., który miał rzekomo popaść w jakies problemy. Po upływie trzech tygodni jeszcze raz skontaktowała się z G. M. (2) ta kobieta, która ponownie oświadczyła, że termin wyjazdu został znów przesunięty na lipiec 2011 r. Do końca czerwca 2011 r. nikt z firmy nie skontaktował się z G. M. (2). To on skontaktował się pod nr tel. (...), gdzie połączył się z jakimś mężczyzną, który twierdził, że jest kierownikiem tego Oddziału firmy (...). G. M. (1) dowiedział się od niego, że kobieta z którą podpisywał umowę i załatwiał wszystkie formalności, już w firmie (...) nie pracuje. Mężczyzna ten zaproponował G. M. (2) wyjazd na sierpień 2011 r., na co on wyraził zgodę i czekał do tego terminu. Od tego czasu nikt z firmy się już nie kontaktował. Abonent (...) nie odbierał połączeń. W dniu 24 października 2011 r. G. M. (1) przesłał wypowiedzenie umowy o pracę do firmy (...) na adres P., ul. (...) (...) lecz po miesiącu dostał zwrot swojego wypowiedzenia o pracę z dopiskiem na zwrocie, że adresat się wyprowadził.

/dowód: zeznania świadka G. M. (1) – k. 1428-1428v, -k. 2742 kserokopia dowodu wpłaty – k. 1430, kserokopia umowy z dnia 06 maja 2011 r. – k. 1431-1432/

W. D. o firmie (...) dowiedział się w maju lub czerwcu 2011 r. z ogłoszenia w Gazecie (...). Było to ogłoszenie o pracy za granicą w charakterze magazyniera, osoby do pakowania itp. W gazecie nie było podane w jakim kraju miała się odbyć oferowana praca. W. D. kontaktował się z tą firmą telefonicznie i pocztowo. W gazecie nie było nazwy i adresu firmy. W. D. rozmawiał przez telefon z kobietą, która się nie przedstawiała. Powiedziała mu, że jest możliwość podjęcia pracy w A. w miejscowości M., wysłała mu kartę informacyjną, na podstawie której miał zdecydować się w jakim charakterze chciałby podjąć pracę. Po zapoznaniu się z ofertą pracy W. D. wybrał zawód operatora wózka widłowego i skontaktował się ponownie z kobietą, z którą rozmawiał wcześniej. Umowę podpisał i wysłał ją pocztą na adres w P.. Nie wiedział kto podpisywał tę umowę ze strony firmy (...), została mu bowiem ona przysłana do domu już podpisana. Dokonał zapłaty na poczet umowy na konto bankowe M. S. (1) - (...). W. D. wpłacił 750,00 złotych. Wpłata ta była za przejazd do A. (kwota 500,00 złotych), ubezpieczenie NNW (kwota 150,00 złotych), a także tłumaczenie dokumentów w postaci świadectwa ukończenia szkoły (kwota 100,00 złotych). Mężczyzna otrzymał numer konta do przelewu za pośrednictwem SMS-a z numeru (...). Kobieta z firmy (...) kontaktowała się z nim z numeru (...). W. D. miał wyjechać do pracy do A. do miejscowości M. i miało to być pod koniec sierpnia 2011 r. – w terminie sześciu tygodni od daty podpisania umowy. Wszelkie detale były na umowie. Po podpisaniu umowy i dokonaniu zapłaty był z firmą kontakt telefoniczny, a ostatnią wiadomością z dnia 27 lipca 2011 r. za pomocą SMS-a, W. D. dostał, że w firmie jest urlop i że przepraszają za brak kontaktu. Szef firmy miał w piątek skontaktować się w sprawie wyjazdu. Wszelkie kontakty z firmą (...) zakończyły się, a wyjazd nie doszedł do skutku. W. D. próbował wielokrotnie w późniejszym czasie skontaktować z tą firmą, ale nikt nie odbierał telefonu. Nie otrzymał z firmy (...) wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka W. D. – k.1438-1439, 1492-1492v, -k. 2375-2376 kserokopia polecenia przelewu – k. 1493, kserokopia umowy z dnia 01 czerwca 2011 r. – k. 1494-1495/

Na początku maja 2011 r. w gazecie (...) lub w Gazecie (...) żona A. A. (2) znalazła ofertę pracy w A.. Ogłoszenie to było wystawione przez agencję (...) Ltd.” z siedzibą w P., ul. (...). Kontaktami z tą firmą zajmowała się żona A. L. (1). Po około tygodniu otrzymali formularze, które wypełnili. Po wypełnieniu formularzy zostały one przesłane na adres firmy. Następnie, również drogą pocztową, A. L. (1) otrzymał umowę, były to dwa egzemplarze umowy, jeden miał być dla niego, a drugi po podpisaniu przesłał na adres firmy. Dalszymi kontaktami również zajmowała się żona A. L. (1), ona w dniu 14 czerwca 2011 r. wpłaciła pieniądze za jego wyjazd, były to pieniądze w kwocie 800,00 złotych. Wpłaty jego żona dokonała na podany numer konta bankowego (...). Wyjazd do pracy nie doszedł do skutku.

/dowód: zeznania świadka A. L. (1) – k.1549-1549v, kserokopia umowy z dnia 31 maja 2011 r. – k. 1551-1551v, kserokopia polecenia przelewu – k. 1552/

Na początku maja 2011 r. A. L. (2) w gazecie (...) lub w Gazecie (...) znalazła ofertę pracy w A.. Ogłoszenie to było wystawione przez agencję (...) Ltd.” z siedzibą w P., ul. (...). A. L. (2) skontaktowała się telefonicznie na nr (...). Rozmawiała z panią, która przedstawiła się jako K. N. (2). Podczas tej rozmowy powiedziała, że wraz z mężem jest

zainteresowana pracą w A.. A. L. (2) podała swoje dane osobowe i dowiedziała się, że zostaną dla nich przesłane formularze do wypełnienia. Po około tygodniu wraz z mężem otrzymali formularze, które wypełnili, a następnie przesłali na adres firmy. Następnie również drogą pocztową otrzymała umowę, były to dwa egzemplarze umowy, jeden miał być dla niej, drugi egzemplarz po podpisaniu przesłała na adres firmy. Po przesłaniu umowy, po kilku dniach skontaktowali się z nią telefonicznie przedstawiciele firmy (...) z zapytaniem, czy dokona już płatności za przejazd do A., miała to być opłata w wysokości 800,00 złotych, od tej wpłaty był uzależniony wyjazd do pracy. Najpierw w dniu 14 czerwca 2011 r. A. L. (2) wpłaciła pieniądze za swojego męża i w rozmowach telefonicznych mówiła, że za siebie zapłaci jeżeli wyjazd będzie już pewny. Ponieważ usłyszała, iż w przypadku braku opłaty nie zostanie zakwalifikowana do wyjazdu, to w dniu 24 czerwca 2011 r. wpłaciła pieniądze w kwocie 800,00 złotych za siebie. Wpłaty dokonała na podany numer konta bankowego (...). Po dokonaniu tej wpłaty firma przestała się z nią kontaktować oraz odbierać jej telefony. W październiku 2011 r. zobaczyła w gazecie ponownie ogłoszenie tej firmy. Skontaktowała się telefonicznie na numer (...), telefon odebrał mężczyzna przedstawiający się jako M. S. (1). Ona powiedziała temu mężczyźnie, że dokonała wraz z mężem wpłaty pieniędzy i nie wyjechali do pracy, dlatego domagała się zwrotu pieniędzy. Ten mężczyzna powiedział, że w ciągu tygodnia otrzymają zwrot wpłaconych pieniędzy. Z tej racji, że pieniądze nie wpłynęły i nikt nie odbierał telefonu, to w dniu 10 października 2011 r. A. L. (2) przesłała do firmy (...) pismo, domagając się zwrotu wpłaconych pieniędzy. Pismo wysłała listem poleconym. Pismo do niej nie wróciło, nie otrzymała również odpowiedzi.

/dowód: zeznania świadka A. L. (2) – k. 1553-1553v, kserokopia umowy z dnia 31 maja 2011 r. – k. 1555-1555v, kserokopia polecenia przelewu – k. 1556v/

C. O. (2) w lipcu 2011 r., przeglądając wraz z mężem L. oferty pracy w internecie, zainteresowała się propozycją – ofertą pracy w A. za pośrednictwem firmy (...) Ltd.". Miała to być legalna praca, wykonywana na terenie W. B. przez około jednego roku, z możliwością przedłużenia umowy. W tym ogłoszeniu był podany numer telefonu komórkowego, na który zadzwonili. C. O. (2) wraz z mężem wyrazili chęć zawarcia umowy z w/w firmą i skorzystania z ich oferty pośrednictwa pracy. Powiedziano, że zostaną im wysłane na adres domowy kwestionariusze osobowe, które po wypełnieniu należało wysłać na adres firmy (...). Kobieta i jej mąż wypełnili otrzymane kwestionariusze i odesłali na wskazany adres. Po około dwóch dniach od wysłania w/w dokumentów zadzwoniono do nich z firmy i powiedziano im, że po zapoznaniu się z danymi zawartymi w kwestionariuszach, mają znaczne szanse na realizację oferty, tj. otrzymanie pracy w A.. Wtedy C. O. (2) powiedziała kobiecie, z którą rozmawiała, że chcieliby wyjechać do pracy ze swoim dzieckiem, które miało wówczas 3 lata. Odpowiedziano jej, że to nie jest jakiś problem, ponieważ kiedy wyjadą do pracy oboje, to otrzymają większe mieszkanie w A. oraz że załatwią im przedszkole dla dziecka. Kobieta ta dodała, że otrzymała z A. jakieś zgody czy akceptacje – nie sprecyzowała tej informacji – i że C. O. (2) z mężem mogą faktycznie zostać zatrudnieni. Kobieta dodała, że prześle im stosowne umowy, które po podpisaniu należy odesłać do firmy. Po dwóch – trzech dniach C. O. (2) wraz z mężem otrzymali za pośrednictwem poczty dwie umowy, w których zapisane były warunki pracy i płacy na terenie W. B.. C. O. (2) i jej mąż podpisali te umowy i odesłali je do firmy (...), przy czym w jednym z punktów przedmiotowej umowy był zapis, z którego wynikało, że muszą wpłacić na konto tej firmy pieniądze tytułem kosztów poniesionych przez (...) i ubezpieczenia. Po odesłaniu umów, po dwóch dniach ponownie zatelefonowała do C. O. (2) ta sama kobieta i powiedziała, że ich dokumenty są kompletne i że w każdej chwili mogą wyjechać do pracy. Pozostał tylko ostatni warunek do spełnienia. Mianowicie należało wpłacić pieniądze na konto firmy. Ta kobieta powiedziała, że prześle im SMS-em numer konta bankowego, na który mieli oni wpłacić pieniądze. C. O. (2) chciała wraz z mężem poprawić byt swojej rodziny i postanowili wyjechać do pracy w A.. W dniu 21 września 2011 r. wpłaciła na konto firmy (...) łączną kwotę 1.650,00 złotych. Następnie telefonicznie potwierdzono im, że firma otrzymała przelew. C. O. (2) została również poinformowana, że telefonicznie wraz z mężem zostaną powiadomieni o terminie wyjazdu. Po około tygodniu poinformowano ich, że będą wyjeżdżać około 5 października 2011 r. do pracy i żeby się przygotowali do tego wyjazdu. C. O. (2) upewniała się jeszcze, czy aby na pewno jest już wszystko załatwione, ponieważ jej mąż musiał się zwolnić z pracy, aby zachować termin wypowiedzenia. Powiedziano jej, że wszystko jest już załatwione i że mąż może się śmiało zwalniać z pracy. Mąż C. O. (2) zwolnił się z pracy, a kiedy zbliżał się 05 października, to nikt do nich nie dzwonił z firmy celem sprecyzowania daty wyjazdu i miejsca zbiórki. C. O. (2) próbowała telefonicznie kontaktować się z tą firmą, jednakże

albo włączała się poczta głosowa, albo telefony były wyłączone. Kontakt z tą firmą całkowicie się urwał. L. O. dzwonił do firmy (...) na nr (...) bo z takiego numeru kontaktowała się z nim lub z jego żoną kobieta z tej firmy..

/dowód: zeznania świadka C. O. (2) – k. 1568-1570, kserokopia polecenia przelewu – k. 1575, kserokopia umowy z dnia 31 sierpnia 2011 r. – k. 1578-1579/

/dowód: zeznania świadka L. O. – k. 1572-1573, kserokopia polecenia przelewu – k. 1575, kserokopia umowy z dnia 31 sierpnia 2011 r. – k. 1576-1577/

Dnia 22 czerwca 2011 r. A. K. dokonała przelewu kwoty 750,00 złotych na konto bankowe (...) Bank (...), nr konta (...) – tytułem opłaty za wyjazd i załatwioną pracę na terenie A.. Po wpłacie pieniędzy otrzymała pocztą umowę z firmy (...) w P., ul. (...) (...). Dokument umowy otrzymała pocztą w ilości dwóch egzemplarzy. Umowa ta w miejscu z napisem Agencja miała podbitą pieczętkę i podpis. Miejsce z napisem „pracownik” było wykropkowane, niepodpisane. A. K. podpisała się na obu egzemplarzach swoim imieniem i nazwiskiem. Jeden egzemplarz odesłała na adres agencji. A. K. o istnieniu firmy (...) dowiedziała się z ogłoszenia prasowego w Gazecie (...), gdzie podany był numer telefonu kontaktowego oraz że są poszukiwani pracownicy do pracy w A. i podane były konkretne zawody. Skontaktowała się na numer (...), który był podany w ogłoszeniu. Telefon ten odebrała kobieta, która się przedstawiła. Po tej rozmowie do A. K. wpłynął folder z ofertą pracy z agencji.. Dopiero po otrzymaniu folderu pracy kobieta dokonała przelewu pieniędzy tytułem opłaty za przejazd i pracę. Po wpłacie pieniędzy na konto agencji (...) kontaktowała się jedynie na podany wcześniej numer telefonu, tj. (...). W czasie rozmów A. K. zawsze rozmawiała z tą samą kobietą. Nigdy nie była w biurze agencji w P.. A. K. nie wiedziała, kto podpisywał umowę o pracę w imieniu agencji. Numer konta, na który miała wpłacić pieniądze, otrzymała telefonicznie od kobiety, z którą rozmawiała. A. K. miała wyjechać do pracy w dniu 15 lipca 2011 r. Gdy do dnia 04 lipca 2011 r. nie otrzymała żadnej informacji na temat wyjazdu, to próbowała się telefonicznie skontaktować na podany nr – (...). Początkowo „łapała” ją tylko poczta głosowa i był jakiś komunikat, a następnie otrzymała informację, że poczta głosowa jest zapełniona. A. K. nie wyjechała do pracy w A.. Po dokonaniu przez nią na konto agencji (...) wpłaty, nikt już z tej firmy się z nią nie kontaktował. A. K. nikogo z firmy nie widziała osobiście, nigdy nie otrzymała wypowiedzenia umowy z firmy (...).

/dowód: zeznania świadka A. K. – k.1691-1692, polecenie przelewu – k. 1700, kserokopia umowy z dnia 20 czerwca 2011 r. – k. 1702-1703/

W 2011 r. A. P. dokonała przelewu w kwocie 750,00 złotych na nr konta (...). Opłata ta wynikała z kosztów podróży autokarem do A. w obie strony, plus ubezpieczenie 150,00 złotych i usługi za tłumaczenie 100,00 złotych. A. P. wyczytała w prasie ogłoszenie dotyczące pracy w A., następnie skontaktowała się telefonicznie pod wskazany w ogłoszeniu numer (...). Odebrała kobieta, która się nie przedstawiła i opowiadała o kontrakcie, że to jest wyjazd autokarem z P. i praca będzie dotyczyła sortowania warzyw w A.. Kobieta wpłaciła pieniądze pod wskazany numer bankowy i miała czekać na dalsze dyspozycje. Po tym jak przelała pieniądze, to kontakt automatycznie się urwał. Umowę przesłano A. P. pocztą na jej adres domowy w W. w dwóch egzemplarzach, z czego jeden odesłała na adres wskazany na umowie: (...)-(...) P., ul. (...). Nie wiedziała kto osobiście podpisał się z (...), ponieważ podpis na umowie był nieczytelny. A. P. nigdy nie widziała nikogo z firmy. Wyjazd nie doszedł do skutku. A. P. nie otrzymała również wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka A. P. – k. 1714-1715, potwierdzenie wykonania przelewu – k. 1717, umowa z dnia 02 lipca 2011 r. – k. 1718-1719/

Na przełomie miesiąca czerwca 2011 r. I. J. w Gazecie (...) znalazł ogłoszenie o pracy za granicą – w W. B.. Z ogłoszenia wynikało, że jest to praca na magazynie w charakterze operatora wózka widłowego. Ogłaszającym ofertę była firma (...). W ogłoszeniu podany był telefon kontaktowy. Kiedy I. J. zadzwonił, to rozmawiał z osobą, która podawała się za przedstawiciela firmy (...). Na adres domowy I. J. została przesłana pocztą oferta pracy. Zawierała opis warunków socjalnych, opis pracy, stawkę godzinową. Po zapoznaniu się z ofertą pokrzywdzony telefonicznie skontaktował się z przedstawicielem firmy. Zawsze to była ta sama kobieta. Po kilku dniach, I. J. również pocztą otrzymał umowę o pracę i przekaz bankowy z numerem konta do wpłaty. Po zapoznaniu się z umową podpisał ją i odesłał pocztą

do firmy (...) w P.. Na wskazane konto wpłacił kwotę około 750,00 złotych. Na przekazie były wpisane dane osoby (...). Opłata miała obejmować koszty podróży i ubezpieczenia. Wyjazd do pracy miał być do magazynów ze sprzętem elektrycznym. Po wpłaceniu przez I. J. pieniędzy nikt z firmy (...) się z nim nie kontaktował. To on kontaktował się z tą firmą telefonicznie. Ciągłe rozmawiał z tą samą kobietą. I. J. otrzymywał informacje, że M. S. (1) ma jakieś kłopoty z umowami w W. B. i wyjazd w pierwotnym terminie został odwołany. Wyjazd miał być przełożony na inny termin. Termin wyjazdu był przekładany kilkakrotnie. Zawsze to był ten sam powód. Po jakimś czasie pod podany numer telefonu nie można się było dodzwonić, był wyłączony. I. J. kupił Gazetę (...) i znalazł to samo ogłoszenie, lecz podany był inny numer telefonu. Po skontaktowaniu się na ten nowy numer telefonu rozmawiał z tą samą kobietą. Przedstawił się, jednak usłyszał, że są takie same problemy z wyjazdem jak wcześniej. I. J. nie otrzymał wypowiedzenia umowy. Wszystkie jego kontakty z tą firmą odbywały się telefonicznie i listownie.

/dowód: zeznania świadka I. J. – k. 1725-1726v/

W lipcu 2011 r. T. P. (1) dokonał na konto (...) w sumie dwóch przelewów. Pierwszy z nich opiewał na kwotę 250,00 złotych, był to przelew elektroniczny, a drugi na 500,00 złotych- przelew bankowy. T. P. (1) dokonał tych przelewów w związku z ofertą wyjazdu do pracy w w charakterze operatora wózków widłowych, jaką na portalu internetowym(...) zamieściła firma (...) Ltd. Oferta obejmowała dowóz na miejsce zatrudnienia, pracę we wspomnianym charakterze w wymiarze ośmiogodzinnym w systemie tryzmiánowym. Zatrudnienie miało obejmować także okres półroczny lub roczny. Według oferty zarobki T. P. (2) miały wynosić po przeliczeniu od trzech do czterech tysięcy złotych na rękę. Warunkiem zatrudnienia było posiadanie uprawnień do jazdy wózkiem widłowym, książeczki badań z Sanepid-u, nie trzeba było znać języka. Po zapoznaniu się z ofertą nawiązał kontakt telefoniczny z firmą (...). Był to numer w sieci (...). W sumie T. P. (1) dodzwonił się skutecznie do tej firmy dwa razy. Za każdym razem rozmawiał z tą samą kobietą. Po barwie głosu wnioskował, że była w wieku do 30 lat. Na pewno była to osoba młoda. Kobieta przedstawiła się z imienia i nazwiska. Pierwsza rozmowa dotyczyła potwierdzenia warunków przedstawionych na stronie internetowej. Dokumenty od firmy (...) T. P. (1) otrzymał pocztą tradycyjną w przeciągu tygodnia od pierwszej rozmowy. Zostały mu przesłane na adres zamieszkania. Pośród dokumentów była umowa w dwóch egzemplarzach, warunki zatrudnienia i numer rachunku bankowego do przelewu. Kwota w wysokości 750,00 złotych miała być wpłacona tytułem zaliczki albo wpisowego Po podpisaniu jednego egzemplarzu umowy, T. P. (1) odesłał go na wskazany adres, tj. P., ul. (...). Oprócz umowy wysłał także kserokopie dowodu osobistego oraz kopie uprawnień na wózek widłowy. T. P. (1) po kilku dniach zadzwonił do firmy celem potwierdzenia, czy otrzymali przelane przez niego środki oraz celem otrzymania informacji odnośnie terminu wyjazdu. Termin ten został określony podczas tej rozmowy w okresie do dnia 15 sierpnia 2011 r. Otrzymał informację, że ma czekać na telefon w tej sprawie. Nikt nie dzwonił i dlatego T. P. (1) zadzwonił po raz trzeci do firmy już zaniepokojony, po terminie wyznaczonym w trakcie drugiej rozmowy, czyli po 15 sierpnia 2011 roku. Telefonow nikt nie odbierał, od razu włączała się poczta głosowa. Było tak za każdym razem. T. P. (1) po raz ostatni dzwonił do tej firmy pod koniec sierpnia 2011 r. Wysłał także jedną wiadomość SMS, w której napisał, że jeśli nie zwrócą mu pieniędzy, to zgłosi sprawę na policji. Mężczyzna nigdy nie był w siedzibie firmy (...), nigdy nie miał żadnego osobistego kontaktu z jej przedstawicielami. Nie otrzymał żadnego wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka T. P. (2) – k. 1734-1735/

W czerwcu 2011 r. P. W. wpłacił kwotę 1.500,00 złotych na konto nr (...). Kwota, którą wpłacił, była opłatą za niego i jego żonę. P. W. o firmie (...) dowiedział się z ogłoszenia prasowego w Gazecie (...). Kontaktował się z tą firmą wyłącznie telefonicznie, dzwoniąc na numer (...). Rozmowę prowadził z kobietą. Umowy do podpisania otrzymał drogą pocztową. Po podpisaniu przez siebie i żonę odesłali je po jednym egzemplarzu na adres firmy. P. W. umowy wysłał na adres (...)-(...) P., ul. (...). Numer konta został mu przesłany pocztą. Od czasu podpisania umowy miał wyjechać do pracy w przeciągu dziesięciu tygodni. Miał pracować jako magazynier. Po dokonaniu wpłaty P. W. wielokrotnie kontaktował się z firmą. Ostatni raz prawdopodobnie dodzwonił się w sierpniu 2011 r. Później włączała się poczta głosowa. W każdej rozmowie kobieta zapewniała go, że wyjazd do pracy będzie za tydzień od rozmowy. Wyjazd nie doszedł do skutku. Nie otrzymał wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka P. W. – k. 1742-1743, umowa z dnia 24 maja 2011 r. – k. 1746-1747, polecenie przelewu – k. 1748/

W czerwcu 2011 r. A. W. (2) wspólnie z mężem chciała wyjechać do A. do pracy. Jej mąż wpłacił na konto o numerze (...) kwotę 1.500,00 złotych. Opłata ta była za transport jej i męża do A.. O tej firmie (...) dowiedziała się z ogłoszenia prasowego w Gazecie (...). Większość formalności załatwił jej mąż. Ona tylko raz dodzwoniła się na numer tel. (...). Wtedy odebrał mężczyzna. Rozmowa dotyczyła zwrotu wpłaconych pieniędzy. Mężczyzna obiecywał, że wyśle pieniądze.

/dowód: zeznania świadka A. W. (2) – k. 1749-1749v, umowa z dnia 24 maja 2011 r. – k. 1753-1754/

W maju lub czerwcu 2011 r. J. R. (4) znalazł w Gazecie (...) ogłoszenie o treści „wyjazdy za granicę do A. do pracy w magazynie warzywnym”. W ogłoszeniu był podany numer telefonu do firmy organizującej te wyjazdy – (...) Jak J. R. (4) dzwonił na ten numer, to rozmawiał z jakąś młodą kobietą. Kobieta powiedziała mu jakie dokumenty ma do nich przysłać, tj. kserokopie – uprawnienia na wózki widłowe, prawo jazdy, paszport, zezwolenie na pracę w A., umowę o dzieło w A.. Po około tygodniu zadzwoniła do niego ta sama kobieta i powiedziała, że kwalifikuje się on do pracy w A.. Kazała mu czekać na umowę. Po około dwóch tygodniach pokrzywdzony otrzymał umowę w dwóch egzemplarzach. Jeden podpisał i odesłał. Po około tygodniu ponownie zadzwoniła do niego ta sama kobieta i powiedziała mu żeby przygotował pieniądze w kwocie 770,00 złotych na poczet biletu i innych spraw związanych z wyjazdem. Po kilku dniach J. R. (4) wpłacił wymaganą kwotę, tj. 770,00 złotych na konto nr (...) Bank, (...), M. S. (1). J. R. (4) nie kontaktował się z tą firmą bezpośrednio, tylko telefonicznie. Umowę otrzymał pocztą i jeden egzemplarz odesłał. Dane do wpłaty J. R. (4) otrzymał SMS-em, z w/w numeru telefonu, pieniądze miał wpłacić jak najszybciej. Kobieta dzwoniła dwa razy, ponaglała go do zapłaty. Po dokonaniu wpłaty już nikt się z nim nie kontaktował. Nikt również nie odpowiadał na kontakt z jego strony, na jego telefony. J. R. (4) miał wyjechać do pracy w okresie do miesiąca czasu od dokonania wpłaty. Nie otrzymał również wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka J. R. (2) – k. 1761-1762, -k. 2590v polecenie przelewu – k. 1772, umowa z dnia 29 czerwca 2011 r. – k. 1773-1774/

Z. T. (1) zawarł umowę z agencją (...) Ltd. (...) A. Oddział w P.”, P., ul. (...) (...) w dniu 31 maja 2011 r. Ogłoszenie o pracy za granicą znalazł w Gazecie (...). Zadzwonił pod numer podany w ogłoszeniu – (...)i potwierdził, że jest zainteresowany pracą. Podał również swój adres zamieszkania. Po kilku dniach otrzymał pocztą ofertę pracy z Agencji. Następnie zadzwonił pod ten sam numer i potwierdził chęć pracy w A.. Agencja przysłała mu umowę, którą miał podpisać i wpłacić pieniądze na wyjazd. Przedmiotem umowy z agencją było zorganizowanie pracy na terenie W. B.. Z. T. (1) umowę z agencją zawarł drogą pocztową, zostały przesłane mu dwa takie same egzemplarze umowy. Jeden z nich odesłał do siedziby agencji, a drugi pozostawił sobie. Otrzymał podpisaną umowę, podpis był nieczytelny. Dokonał wpłaty na konto agencji w kwocie 750,00 złotych, przeznaczonej na przejazd do pracy do A., ubezpieczenie NNW oraz tłumaczenie dokumentów. Numer konta podała mu kobieta, która do niego zadzwoniła. Do pracy miał wyjechać na początku lipca 2011 r. Miał pracować w charakterze operatora wózków widłowych. Po zawarciu umowy i dokonaniu wpłaty przedstawiciele agencji dwukrotnie kontaktowali się z nim telefonicznie. Raz dzwoniła kobieta, a drugi raz mężczyzna. Agencja nie wywiązała się z umowy i wyjazd nie doszedł do skutku, a pokrzywdzony w tej sprawie kilkanaście razy dzwonił do agencji. W trakcie rozmów telefonicznych mężczyzna podający się za przedstawiciela agencji przekładał termin wyjazdu twierdząc, że wyjazd dojdzie do skutku, ale w późniejszym terminie. Sytuacja powtarzała się do października 2011 r. Od tego czasu Z. T. (1) nie mógł się dodzwonić do agencji. Nikt nie odbierał telefonu. Włączona była automatyczna sekretarka. Z. T. (1) nie otrzymał wypowiedzenia umowy z agencji.

/dowód: zeznania świadka Z. T. (2) – k. 1785-1787, -k. 2589 kserokopia potwierdzenia obciążenia rachunku kwotą przelewu – k. 1789, kserokopia umowy z dnia 31 maja 2011 r. – k. 1790-1791/

W lipcu 2011 r. Ł. Ż. dokonał przelewu, ponieważ zawarł umowę z firmą (...). O firmie (...) Ł. Ż. dowiedział się z Gazety (...), z dodatku Praca. W treści ogłoszenia była oferta pracy w A. na operatorów wózków widłowych oraz podane były numery kontaktowe. Z firmą kontaktował się tylko telefonicznie pod numerem (...). Przynajmniej dziesięć razy dzwonił na numer z ogłoszenia. Za każdym razem rozmawiał z kobietą, która mu się przedstawiła. Jeżeli chodzi o podpisanie umowy, to Ł. Ż. dwa komplety dostał pocztą, jeden miał podpisać i odesłać. Na umowie widniał jakiś podpis i pieczęć firmy. Ł. Ż. nie był w siedzibie firmy. Podpisaną umowę odesłał na adres firmy, taki jaki był na pieczęcie, tj. P., ul. (...). Numer konta bankowego, na które miał wpłacić pieniądze, został mu podany telefonicznie oraz dostał go SMS-em z w/w numeru. Miał wyjechać w czwartek lub piątek- lipiec – sierpień 2011 r. Miał jechać do M. do A. w charakterze operatora wózka widłowego. Został telefonicznie powiadomiony przez kobietę, z którą się kontaktował, że w tym dniu na placu przed siedzibą firmy będzie czekał na niego autobus. Firma (...) nie wywiązała się z umowy, wyjazd nie doszedł do skutku. Dwa dni przed terminem wyjazdu mężczyzna dzwonił do przedstawiciela firmy na numer, który posiadał, jednak nikt nie odbierał lub włączała się poczta. Ł. Ż. wykonał bardzo dużo prób połączenia. Z uwagi na brak jakiegokolwiek kontaktu zrezygnował z przyjazdu do P. Od tamtego czasu nie nawiązał żadnego kontaktu z firmą (...). Nie otrzymał z tej firmy wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka Ł. Ż. – k. 1797-1798, -k. 2591v-2592 umowa z dnia 15 lipca 2011 r. – k. 1803-1804/

W 2011 r. K. S. (1) dokonał przelewu na konto firmy (...) Ltd.” w kwocie 650,00 złotych za swój przejazd za granicę celem podjęcia pracy, którą miała zorganizować ta firma. Dodatkowo zapłacił 100,00 złotych na to samo konto za tłumaczenie dokumentów. Przejazd nie doszedł do skutku, a mężczyzna dowiedział się o firmie z ogłoszenia w Gazecie (...). Kontaktował się telefonicznie na numer podany w ogłoszeniu. Rozmowy prowadziła z kobietą, która przedstawiła się tylko jako sekretarka. K. S. (1) pocztą przesłała dokumenty z umową, którą podpisał i odesłał. K. S. (1) umowę odesłał na adres P., ul. (...). Miał wyjechać do pracy w A. w charakterze pracownika produkcyjnego w fabryce mrożonek do dwóch miesięcy od podpisania umowy. Po dokonaniu wpłaty przedstawiciele firmy mówili, aby jeszcze czekać, aż w końcu około września 2011 r., a potem przestali odbierać telefony. K. S. (1) nigdy nie widział żadnej osoby z firmy (...). Wyjazd nie doszedł do skutku, pokrzywdzony nie otrzymał wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka K. S. (1) – k. 1806-1807, kserokopia umowy z dnia 14 lipca 2011 r. – k. 1810-1811, kserokopie poleceń przelewu – k. 1812/

W dniu 20 lipca 2011 r. D. R. dokonał wpłaty na konto (...) należące do firmy (...) M. S. (1) z siedzibą w P. kwoty 650,00 złotych. Przelew dotyczył opłaty za wyjazd do pracy w A.. D. R. podesłał tej firmie swoje dane i uprawnienia do obsługi wózków widłowych, gdyż tego miała dotyczyć jego praca w A.. W dniu 11 lipca 2011 r. do pokrzywdzonego została wysłana przesyłka z warunkami pracy w A.. Tydzień później wpłacił pieniądze. O firmie (...) dowiedział się z ogłoszenia w jakiejś gazecie. D. R. z przedstawicielami firmy (...) kontaktował się wyłącznie telefonicznie. Tych rozmów było kilkanaście. Zawsze rozmawiał z jakąś kobietą. Tylko ostatnia rozmowa była z właścicielem To on wtedy powiedział mu, że jedź do A. negocjować warunki pracy. D. R. nigdy nie był w biurze firmy (...) w P.. Umowę przysłała pocztą.. Numer konta telefonicznie podała pokrzywdzonej kobieta. Miał wyjechać do A. pod koniec września 2011 r. Praca miała być w charakterze operatora wózka widłowego. Po uiszczeniu opłaty przedstawiciele firmy jeszcze jakiś czas kontaktowali się z nim, tzn. kontaktowała się z nim kobieta. D. R. osobiście nigdy nie spotkał się z żadnym przedstawicielem firmy (...). Firma ta nie wywiązała się z umowy, wyjazd nie doszedł do skutku.. D. R. nie otrzymał wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka D. R. – k. 1815-1816v, polecenie przelewu – k. 1817/

M. K. (3) zawarł w dniu 02 maja 2011 r. umowę z agencją (...) z siedzibą w P., ul. (...). Przedmiotem umowy miała być praca w A. jako pracownik magazynu. Osobiście podpisał umowę, podobnie jak jego ojciec i odesłali je na podany adres. M. K. (3) dokonał wpłaty przeznaczonej na wyjazd do pracy w A. i z powrotem oraz ubezpieczenie NNW. Faktycznie wpłaty dokonał jego ojciec. Opłata wyniosła w sumie 1.500,00 złotych. M. K. (3) miał wyjechać z ojcem w dniu 11 czerwca 2011 r., a później ten wyjazd był przekładany. Miał tam być pracownikiem przy sortowaniu warzyw.

M. K. (3) wraz z ojcem dzwonił do tej agencji – na nr (...). Wyjazd nie doszedł do skutku. M. K. (3) i jego ojca zbywano odnośnie wyjazdu. Nie otrzymali wypowiedzenia swoich umów od tej firmy.

/dowód: zeznania świadka M. K. (3) – k. 1829-1829v, kserokopia umowy z dnia 02 maja 2011 r. – k. 1831-1831v/
zeznania świadka R. K. -k. 2589

A. C. (5) w 2011 r. przelał pieniądze w kwocie 750,00 złotych na konto osoby o danych personalnych (...) Ltd.”, o numerze (...) w (...) Banku. Przelane pieniądze miały być na poczet kosztów przejazdu i ubezpieczenia z Polski do B. w A.. O firmie dowiedział się z ogłoszenia w Gazecie (...). A. C. (5) kontaktował się z tą firmą wyłącznie telefonicznie, dzwoniąc na numer (...). Dzwoniąc na ten numer, początkowo rozmawiał z jakąś kobietą, a następnie gdy okazało się, że zaplanowany wyjazd nie dochodzi do skutku, to rozmawiał z mężczyzną. Umowa została przesłana drogą pocztową w dwóch egzemplarzach. Datą widniejąca na umowie był 10 czerwca 2011 r. A. C. (5) jeden z egzemplarzy podpisał i odesłał na adres ul. (...), (...)-(...) P.. Numer konta, na który przelał pieniądze, otrzymał SMS-em od kobiety, z którą rozmawiał – z numeru (...) A. C. (5) miał wyjechać do pracy 14-ego lub 15-ego dnia 2011 r., prawdopodobnie w sierpniu. Miał pracować jako osoba pakująca jakieś towary przy taśmie. Po podpisaniu umowy i dokonaniu wpłaty przez A. C. (1) przedstawiciele firmy (...) nie kontaktowali się z nim. Na początku zapewniano go o terminie wyjazdu, o tym że na pewno dojdzie on do skutku, później termin przełożono o tydzień, a następnie o dwa. Termin wyjazdu się odwlekał aż w końcu nie odbierano nawet telefonu od pokrzywdzonego. Nigdy nie widział osobiście żadnej osoby związanej z firmą. Firma nie wywiązała się z umowy i wyjazd nie doszedł do skutku. Nie tłumaczono A. C. (5) dlaczego wyjazd nie doszedł do skutku, bo nikt nie odbierał telefonu. W momencie jak przekładano kolejny już raz planowany termin wyjazdu, to A. C. (5) rozmawiał z jakimś mężczyzną z tej firmy, który zapewnił, że pieniądze zostaną zwrócone.

/dowód: zeznania świadka A. C. (1) – k. 1836-1836v, umowa z dnia 10 czerwca 2011 r. – k. 1839-1840, polecenie przelewu – k. 1842/

W lipcu 2011 r. J. D. przeczytał ofertę pracy, która była umieszczona w Gazecie (...) w dodatku Praca- firma (...) z P.. Chodziło o prace w magazynach i przy produkcji. Był tam podany numer telefonu. J. D. zadzwonił na wskazany numer, odebrała jakaś kobieta, która powiedziała, że mają ofertę pracy w A. w magazynach i przy produkcji i wyjazd miał nastąpić w ciągu dwóch tygodni. Warunkiem wyjazdu była wpłata pieniędzy w kwocie 750,00 złotych za bilet, tj. przejazd i za tłumaczenie dokumentów. W dniu 15 lipca 2011 r. pokrzywdzony dokonał wpłaty kwoty 650,00 złotych przekazem pocztowym na adres firmy podany w ogłoszeniu. Zapomniał wpłacić dodatkowo kwoty 100,00 złotych za tłumaczenie dokumentów, więc zadzwonił znów do tej kobiety i powiedział, że chce wpłacić jeszcze 100,00 złotych. J. D. otrzymał numer konta z numeru telefonu – (...)W dniu 21 lipca 2011 r. dokonał przelewu w kwocie 100,00 złotych na podany nr konta. Drogą pocztową otrzymał dokumenty w postaci umowy oraz charakterystyki pracy. Umowa ta była podpisana przez przedstawiciela firmy (...). Po kilku dniach J. D. zadzwonił i się spytał się o datę wyjazdu, kiedy ma się stawić w P.. Tym razem kobieta powiedziała, że to jest jakaś pomyłka i że żadnego wyjazdu nie będzie. Zadzwonił jeszcze raz i znów ta sama kobieta powiedziała, że to jest pomyłka. Za trzecim razem nie było już sygnału, telefon był wyłączony.

/dowód: zeznania świadka J. D. – k.1848-1849, -k. 2591 kserokopia umowy z dnia 14 lipca 2011 r. – k. 1853-1854, kserokopia poleceń przelewów – k. 1855/

W 2011 r. R. W. (1) dokonał przelewu wpłaty w wysokości 750,00 złotych na konto bankowe. Kilkakrotnie kontaktował się telefonicznie na numer firmy (...) – (...). Za pierwszym razem gdy dzwonił przy załatwianiu formalności jeszcze w 2011 r., to rozmawiał z kobietą, natomiast w 2012 r. odebrał mężczyzna, który zapewniał, że pieniądze zostaną zwrócone. R. W. (1) nie był w siedzibie tej firmy, dwa egzemplarze umowy przysłano pocztą. Na umowie, którą otrzymał, widniał nieczytelny podpis. R. W. (1) umowę wysłał na adres: (...)-(...) P., ul. (...) (...). Numer konta otrzymał telefonicznie od tej kobiety, z którą rozmawiał. Z tego co obiecywano R. W. (1), to wyjazd miał być na przełomie października i listopada 2011 r. R. W. (1) miał wyjechać do A. i pracować jako magazynier. Po zawarciu umowy firma (...) nie kontaktowała się z R. W. (1). Firma nie wywiązała się z umowy i wyjazd nie doszedł do skutku. R. W. (1) chciał skontaktować się z tą firmą ale telefon kontaktowy „nie odpowiadał”. Nie otrzymał od tej firmy wypowiedzenia umowy.

/dowód: zeznania świadka R. W. (1) – k. 1861-1862, kserokopie poleceń przelewów – k. 1864-1865, kserokopia umowy z dnia 22 lipca 2011 r. – k. 1866-1867/

Posiadaczem rachunku bankowego o numerze (...) jest M. S. (1). Rachunek ten jest dostępny przez kanał internet. Umowa o prowadzenie rachunku została zawarta przez oskarżonego w dniu 22.04.2011 roku. Oskarżony złożył wtedy wniosek o wydanie karty debetowej. Rachunek ten jest aktywny, ale nie są już na nim wykonywane żadne operacje.

(pismo -k.2843 , -k.2835, -k.2825)

Umowę rachunku bankowego zawarł osobiście oskarżony.

(opinia grafologiczna -k.2872)

M. S. (1) figurował w rejestrze pod numerem (...) (Ł.) prowadzonej działalności gospodarczej przez Prezydenta Miasta Ł..

(pismo -k. 2673)

W maju i czerwcu 2011 roku P. (...) dokonał kontroli firmy (...) w P. T.. w zakresie przestrzegania przepisów Ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy. Inspektor E. M. w siedzibie firmy zastała na miejscu K. S. (3). Kierownik M. S. (1) nie był obecny ale potem dostarczył do kontroli 7 umów na wyjazd do pracy za granicą zaznaczając, że zawierał je osobiście. Po dokonaniu sprawdzenia okazało się, że żadna z tych osób nie podpisywała przedmiotowych umów, nie mieli kontaktu z firmą, a podpisy zostały sfalszowane. Oskarżony podawał, że tylko te osoby wyjechały do pracy za granicą.

Oskarżony przyznał się do sfalszowania podpisów tych osób i dobrowolnie poddała się karze. W postępowaniu reprezentował go adwokat M. S. (3).

(akta sprawy (...))

Gdy oskarżony trafił do aresztu jego rodzina starała się ustalić co się z nim stało. A. S. M. M. i K. S. chcieli ten fakt faktycznie ukryć i mówić, że wyjechał do S. (...). W końcu gdy prawda wyszła na jaw obiecywali matce, że pomogą w sprawie wynajęcia obrońcy. M. S. (4) zadłużyła się bowiem liczyła, że gdy pokrzywdzeni odzyskają swoje pieniądze to syn opuści areszt. Zaczęła zwracać ludziom pieniądze po uzyskaniu danych adresowych części z nich od M. M. i K. S..

(zeznania świadka M. F. -k. 2278;

zeznania świadka M. S. -k. (...);

kopie umów pożyczek -k.2261-2270;

dowody wpłaty -k. 1606-1622)

M. S. (1) był karany.

(dane o karalności -k. 2902 akt spraw (...))i (...)

M. S. (1) ma 28 lat, posiada wykształcenie średnie, jest kawalerem, nie ma nikogo na utrzymaniu.

(oświadczenie oskarżonego)

Oskarżony na etapie postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że zakładając firmę nie miał zamiaru nikogo oszukać pobierając od pokrzywdzonych pieniądze, jednak jego

sytuacja finansowa w pewnym momencie na tyle się pogorszyła, że kwoty te musiał przeznaczać na własne potrzeby. Nikt faktycznie nie został skierowany do pracy. Powiedział, że starał się zwrócić pieniądze ale nie miał na to środków.

Firma była zarejestrowana w A. pod koniec marca 2011 roku gdy przebywał w L.. Miejscem działalności miała być natomiast Polska. Mężczyzna o imieniu B., miał mu przysyłać zlecenia, a oskarżony miał poszukiwać ludzi do pracy na terenie Polski. Po powrocie z tym mężczyzną rozmawiał telefonicznie częściowo po polsku częściowo po angielsku. Z uwagi na koszty działalności biuro zostało otwarte w P. Agencja nie była otwarta przez cały czas, a jedynie wtedy gdy oskarżony umówił się z określoną osobą zainteresowaną pracą i podpisaniem umowy. Podał, że w pracy pomagały mu znajome tj. K. M. (2) i K., której nazwiska nie pamięta. Nie potrafił jednak podać adresu tych osób ani numerów telefonów tych kobiet, która pracowały za darmo w ramach koleżeńskej pomocy. Podał, że pieniądze klienci biura wpłacali na jego konto bankowe w Banku (...).

/wyjaśnienia oskarżonego -k. 844-847/

Przesłuchany po raz drugi w obecności obrońcy z urzędu oskarżony potwierdził wcześniej złożone wyjaśnienia. Załączył dowody wpłat na rzecz kilkorga z pokrzywdzonych. Powiedział, że całość dokumentacji związanej z prowadzeniem firmy znajduje się u jego kolegi M. M., bo w okolicy gdzie mieszka oskarżony często były włamania. Kolega ten nie pomagał mu w prowadzeniu działalności. W prowadzeniu działalności w zakresie księgowości i podatków pomagała mu A. S.. Odnośnie koleżanek K. M. (2) i K. N. (1) oskarżony nie chciał złożyć wyjaśnień. M. S. potwierdził, że chce oddać wszystkie pieniądze pokrzywdzonych jest tego około 30. tysięcy. Firmę miał zgłosić U. W. w Ł..

/wyjaśnienia oskarżonego -k. 866/

Przesłuchany podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania środka w postaci tymczasowego aresztowania w obecności obrońcy z urzędu oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Powiedział, że dokumentacja firmy znajduje się u jego dziewczyny K. S. oraz, że chce naprawić szkodę.

/wyjaśnienia oskarżonego -k. 876/

Przesłuchany w dniu 15. czerwca 2012 roku w obecności pierwszego obrońcy z wyboru oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wnioski o dobrowolne poddanie się karze.

/wyjaśnienia oskarżonego -k.1878v-1879/

Przed Sądem oskarżony nie przyznał się do popełniania zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że nigdy nie miał kontaktu z pokrzywdzonymi., nie podpisywał z nikim umowy.

W firmie był tylko „słupem” bo faktycznie prowadził ją M. M. i A. S.. Firma była zarejestrowana w A.. To oni mieli pobierać opłaty od klientów. Oskarżony jedynie jak podał wynajął razem z nimi lokal na biuro. Potwierdził, także iż założył konto w banku. W pozostałym zakresie formalnościami zajmowali się M. M. i jego dziewczyna. M. S. podał, że nigdy nie zaglądał na konto bankowe firmy, nie miał do niego dostępu, bowiem prowadził ją tylko formalnie.

Oskarżony wyjaśnił, że w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu ponieważ wcześniej dla w/w osób zaciągnął kredyt który miał być spłacany przez M. M. i A. S.. Oskarżony podał, że obawiał się, że gdy powie prawdę na przesłuchaniu to nie odzyska już pieniędzy dlatego w swoich wyjaśnieniach nie mówił nic o w/w osobach. Wyjaśnił, że M. M. i A. S. mieli spłacić wszystkich pokrzywdzonych. Formalnie nikt w firmie (...) nie był zatrudniony. Oskarżony podał, że nigdy nie wziął dla siebie żadnych pieniędzy wpłaconych przez pokrzywdzonych, nadto nie zdawał sobie sprawy, że to ma charakter ogólnokrajowy. Kobietami o imionach K. i K. miała się posługiwać A. S. (3).

M. S. podał, także iż od marca 2011 roku wiedział czym zajmowała się firma (...) oraz to, że od ludzi były pobierane opłaty. Za bycie „słupem” oskarżony miał otrzymać wynagrodzenie miesięczne 800 złotych. Pieniądzy nie otrzymała bowiem A. S. i jej partner powiedzieli mu, że nikt dotychczas do pracy nie wyjechał.

/wyjaśnienia oskarżonego -k.1878v-1879/

Sąd Rejonowy dokonał następującej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i zważył co następuje:

W ocenie Sądu wersja podawana przez oskarżonego przed Sądem jest jedynie nakierowana na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Oskarżony podawał, że nie brał udziału w procederze którego mieli się dopuścić M. M. i jego partnerka. To co robił, a więc choćby wynajęcie lokalu na prowadzenie działalności oraz kwestie związane z założeniem rachunku bankowego to było tylko i wyłącznie „bycie słupem”. Jego postępowanie na początkowym etapie postępowania miało być związane z tym, że obawiał się iż w/w zaprzestaną słucać zaciągnięty dla nich kredyt. Sąd tej wersji nie dał wiary.

Oskarżony przekonywał Sąd, że był tylko „słupem”. Pytanie brzmi jednak czy można w to uwierzyć mając na uwadze to:

- do czasu zakończenia postępowania przygotowawczego przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu;
- nawet w sytuacji tymczasowego aresztowania swojego zdania nie zmienił w tym zakresie;
- z pomocą rodziny zaczął dokonywać zwrotu pieniędzy pokrzywdzonym.

Sąd z doświadczenia wie, że często jest tak, że podejrzani wypierają się wszystkiego ale gdy dochodzi do zastosowania tymczasowego aresztowania z różnych przyczyn „ idą po rozum do głowy” i po prostu wyznają prawdę w zakresie innych osób, które brały udział w przestępstwie licząc na złagodzenie kary. Co prawda oskarżony podawał, że jego pierwszy obrońca, nie był wobec niego uczciwy ale przecież w momencie tymczasowego aresztowania reprezentował go obrońca z urzędu. Na jednej z rozpraw doszło faktycznie do tego, że został przysłany aplikant adwokacki owego obrońcy, który podał iż jest studentem prawa. Jest to jednak okoliczność przemawiająca jedynie za tym, że oprócz oskarżonego w procederze brały udział także inne osoby, które chciały mieć po prostu wiedzę w zakresie tego jak przebiega proces po zmianie stanowiska oskarżonego. Nie jest to jednak dowód na niewinność M. S..

Reasumując to wersja podawana przez niego w postępowaniu przygotowawczym jest co do zasady prawdziwa. Trzeba pamiętać, że oskarżony już gdy inspekcja pracy prowadziła kontrolę potrafił wymyślić wersje z podpisanymi umowami. Nadto podał wymyślone dane jakiś, które miały pracować w biurze co pokrywało się z imionami i nazwiskami pracownic, która w taki właśnie sposób przedstawiała się klientom. Skąd więc oskarżony, który jak podaje nie miał nic wspólnego z oszustwem miał takie informacje i podał je na przesłuchaniu przed organami ścigania? Podobnie zresztą było z mężczyzną o imieniu B.. Co za tym idzie w ocenie sądu brał udział w przestępstwie.

Odnośnie przesłuchanych w sprawie M. M., A. S. i K. S. to w tym zakresie Sąd uznał, że były to właśnie te inne osoby które brały czynny udział w popełnieniu oszustwa. Każda z nich miała w nim swój udział. Faktem jest, że oskarżonemu nie można było udowodnić, że zawarł fizycznie z którymś z klientów umowę, że z którymś nawet rozmawiał przez telefon ale w tym przypadku jego rola była inna, a mianowicie taka iż to na jego nazwisko był firma zarejestrowana, on założył konto bankowe na które klienci wpłacali pieniądze i on wynajmował lokal na prowadzenie działalności. Nie musiał więc wykonywać fizycznie wszystkich czynności do tego by doszło do oszukania klientów. Co prawda niektórzy klienci wskazywali na mężczyznę, który przedstawiał się jako M. S. ale mógł to być ktoś inny np M. M..

Oszustwo jako przestępstwo celowościowe może być popełnione tylko z zamiarem bezpośrednim, a celem sprawcy jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca nie tylko musi uzyskać korzyść majątkową, lecz musi także chcieć w tym celu użyć określonego sposobu działania lub zaniechania. Jeżeli jeden z tych elementów nie jest objęty świadomością -

nie ma oszustwa, jeżeli któregoś z nich sprawca nie chce, lecz tylko nań się godzi - również nie ma oszustwa. Oszustwo zatem może być przestępstwem popełnionym tylko umyślnie z zamiarem bezpośrednim, kierunkowym, obejmującym cel i sposób działania. Mając a uwadze to co mówił w postępowaniu przygotowawczym oskarżony taki zamiar został mu wykazany. Co prawda potem wycofał się z pierwszej wersji jednak w ocenie sądu doszło do tego z powodu pewnych zmian w relacjach z innymi współsprawcami, a mianowicie rozstania z K. S. oraz uświadomienia sobie skali i wysokości pobranych od klientów pieniędzy. M. S. po prostu przestał chronić pozostałe osoby gdy zdał sobie sprawę iż tylko i wyłącznie on poniesie konsekwencje karne i finansowe całego procederu.

Na jego korzyść miała przemawiać rozmowa którą nagrał w mieszkaniu M. M. (5) i jego konkubiny. Zaskakującym jest jednak to, że w całej tej rozmowie, choć moderowanej przez M. S. nie zostało jasno powiedziane, iż to tylko w/w osoby brały udział w oszustwie. Jak wynika ze stenogramu rozmowy przeprowadzonej w dniu 19.11.2012 roku w momentach kluczowych oskarżony mówi : „ firma też była wasza”. Dalej A. S. mówi no „podstawiony byłeś?”. W żaden sposób nie można wywieść z tej rozmowy jednak tego, że oskarżony w ogóle nie miał świadomości tego co się dzieje. Co prawda M. S. próbował właśnie w ten sposób wykazywać brak zamiaru popełnienia zarzucanego mu czynu to jednak mu się to nie udało albowiem rozmowa ta sądu nie przekonała. Jeżeli nawet był tzw. „słupem” to ze świadomością tego. Rozmowa ta jest natomiast dowodem na współsprawstwo jakie było pomiędzy nim, a M. M. i A. S.. Łączyła ich nie tylko ta sprawa ale i zaciągane zobowiązania kredytowe i prowadzone działalności gospodarcze. Przecież nikt rozsądny nie zaciągnie kredytu dla kogoś niespokrewnionego w ten sposób jak opisał to oskarżony, a więc bez żadnej korzyści, a jedynie z ustną obietnicą spłaty.

M. S. jest młodym chłopakiem ale przecież inteligentnym potrafiącym się zachować z określoną kulturą osobistą natomiast wersją którą podaje starał się przekonać sąd co do tego, że jest osobą naiwną i wręcz nieporadną życiowo. Skoro wiedział, że wynajęty lokal będzie potrzebny do prowadzenia działalności gospodarczej, podobnie jak konto w banku to wręcz nieprawdopodobnym jest by z czasem się tym nie zainteresował, tym bardziej, że jak sam podawał był z S. i M. w bardzo zażyłych stosunkach.

W ocenie sądu M. S. w pewnym momencie imponował styl i poziom życia jego znajomych i dlatego chciał ich w tym naśladować.

Faktem jest, że M. M. był karany za przestępstwa oszustwa w zakresie pośrednictwa pracy jednak z samego tego faktu nie można wywodzić, że oskarżony jest niewinny. Po prostu M. M. musiał mieć osobę, która występowała formalnie jako właściciel firmy i taką osobą był właśnie oskarżony. Sąd owszem rozważał uznanie oskarżonego za pomocnika do popełnienia przestępstwa. Oczywiście zamiar odnosić należy do wszystkich znamion strony przedmiotowej pomocnictwa. Udzielający pomocy musi obejmować świadomością to, że podejmując określone czynności lub nie wykonując ciążącego na nim obowiązku niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego, ułatwia w ten sposób innej osobie popełnienie czynu zabronionego oraz to, że czyni to w odniesieniu do konkretnego, scharakteryzowanego w odpowiednim przepisie części szczególnej lub przepisie pozakodeksowym czynu zabronionego, a także w odniesieniu do indywidualnie oznaczonej osoby bezpośredniego wykonawcy. W konsekwencji musi on obejmować świadomością zarówno prawną charakterystykę czynu zabronionego, którego popełnienie ma zamiar ułatwić, oraz mieć świadomość znaczenia swojego zachowania (działania lub zaniechania), w tym w szczególności tego, że stanowi ono ułatwienie popełnienia czynu zabronionego przez inną osobę. Nie oznacza to jednak, że musi chcieć popełnienia takiego czynu, bowiem wystarczający jest w takiej sytuacji, z uwagi na treść art. 18 § 3 k.k. w powiązaniu z art. 20 k.k., element godzenia się, kodeks zaś - zauważono to już wyżej - nie zawiera normy, która nakazywałaby w sposób wyjątkowy i na odmiennych zasadach traktować pomocnictwo do przestępstw kierunkowych. Jak orzekł SN w wyroku z dnia 15 października 2013 r. III KK 184/13 wprawdzie przestępstwa określone w art. 286 § 1 k.k. i w art. 297 § 1 k.k., jako charakteryzujące się celem działania, należą do tzw. przestępstw kierunkowych, co oznacza, że mogą być popełnione wyłącznie z zamiarem bezpośrednim, to jednak w wypadkach ich form zjawiskowych określonych w art. 18 § 3 k.k. wystarczające jest wykazanie po stronie współdziałającego pomocnika zamiaru ewentualnego. OSNKW 2014/2/15, Prok.i Pr.-wkl. 2014/1/12, LEX nr 1388228, Biul.SN 2014/2/18,. W tej sprawie jednak oskarżonego nie można uznać za pomocnika, a za sprawcę. Jego wkład był bowiem zbyt szeroki by być tylko pomocnikiem.

Oдноśnie przesłuchanych w sprawie pokrzywdzonych to w tym zakresie sąd dokonał globalnej oceny ich zeznań. Wszystkie zeznania zostały ocenione pozytywnie. Świadkowie ci podali jak wyglądał cały proces poszukiwania pracy, rekrutacji oraz dokonywania wpłat, następnie okoliczności które miały miejsce po wpłaceniu stosownej kwoty. W tym zakresie początkowo były jedynie obietnice, zapewnienie, że wyjazd nastąpi jednak z opóźnieniem, a następnie brak możliwości telefonicznego połączenia i zerwanie kontaktów z pośrednikiem.

Brak jest podstaw by uznać, że któraś z pokrzywdzonych osób kłamała. Świadkowie w części nie pamiętali szczegółów ale mając na uwadze odległość czasową brak jest podstaw by kwestionować podawane fakty. Były to osoby najczęściej w trudnej sytuacji finansowej liczące, że legalny wyjazd do pracy do A. pozwoli im na zarobienie większych pieniędzy niż w kraju. Okazało się jednak, że zostali oszukani.

W podobny sposób sąd ocenił zeznania osób, które co prawda aplikowały do pracy poprzez agencję ale szczęśliwie nie wpłaciły pieniędzy.

Owszem mogło się zdarzyć tak, że doszłoby do przesunięcia terminu wyjazdu albo z innych przyczyn do wyjazdu by nie doszło ale wtedy pośrednik powinien to wyjaśnić i przede wszystkim oddać pieniądze. Zresztą zasadą jest iż firmy pośrednictwa pracy pobierają wynagrodzenie od podmiotów dla których poszukują pracowników. Osoby rekrutowane opłat nie ponoszą.

Za prawdziwe Sąd uznał także zeznania przesłuchanego w sprawie M. Ś. (1), który opowiedział kto był obecny i kto podpisał umowę najmu lokalu.

Członkowie rodziny oskarżonego przesłuchani w sprawie z kolei starali się podtrzymać jego wersję co do tego, że w sprawę został po prostu wrobiony przez swoją naiwność. Co więcej siostra i szwagier musieli ponieść konsekwencję podżywanego kredytu, a matka częścię spłaty pokrzywdzonych z tej sprawy.

Jak wynika jednak z zeznań tych świadków M. S. nie informowali ich o swoich poczynaniach co za tym idzie zeznania te nie miały znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego.

Oдноśnie zeznań M. M. to prawdą jest to co powiedział ten świadek przesłuchany na rozprawie w dniu 12. lipca 2013 roku, że M. S. przy udziale tego świadka wynajął lokal, a K. S. i A. S. jeździły na spotkania z klientami. Trudno uwierzyć by M. S. po dokonaniu formalności w ogóle nie interesował się co się dalej dzieje z jego firmą tym bardziej, że to jego dziewczyna jeździła do P. T.. do biura i spotykała się z klientami. W tym czasie tworzyli przecież perspektywiczny związek. Skoro zarejestrował działalność to każdy zdrowo myślący człowiek nawet gdyby tylko użyzył swojego nazwiska żądałby jakiś profitów. Sądowi znane jest przecież pojęcie tzw. „spółki cichej”. Jak podał M. M. faktycznie oskarżony zaciągnął kredyt ale miał on być spożytkowany na rozwój szkoły tańca. Co więcej skoro wszystkie te osoby łączyła taka zażyłość to trudno uwierzyć, że coś takiego jak mówi oskarżony działo się bez jego wiedzy i za jego plecami. Oдноśnie zeznań M. M. to w ocenie sądu to osoba ta zdając sobie sprawę z tego, że proces toczy się i mogą zostać ujawnione fakty dla niego niewygodne po odsłuchaniu nagranej z rozmowy oświadczył, że dotyczy ona prowadzenie firmy rykszarskiej. W tym zakresie było to wierutne kłamstwo. Rozmowa dotyczyła firmy (...).

Z całą pewnością M. S. nie był jedyną osobą, której należało postawić zarzuty ale to właśnie jego wyjaśnienia do tego doprowadziły. M. S. i jej siostra „trzymają” z M. M. i starają się swoimi zeznaniami nie obciążać siebie. Trudno się im dziwić zresztą. Zdają sobie sprawę ze swojego położenia i chcą uniknąć ewentualnej odpowiedzialności

Oдноśnie oskarżonego należy zwrócić uwagę na to kiedy oskarżony wycofał się z wersji podawanej w postępowaniu przygotowawczym. Nie było tak, że „skruszał” w areszcie i wtedy dopiero zmienił wersję, bowiem do sądu został za jego zgodą złożony wniosek o dpo. W ocenie sądu dopiero gdy okazało się, że za cały proceder będzie odpowiadał tylko on postanowił się wycofać z wcześniej podawanej wersji.

Oceniając zeznania przesłuchanego w sprawie na wniosek oskarżonego jego kolegi A. J. i jego żony to sąd uznał je za prawdziwe. Świadek A. J. mówił, że M. jeździł załatwiać coś do P. T.. ale w jego ocenie wszystko było legalne. Świadek

jak sam powiedział część informacji uzyskał od samego oskarżonego, a część od jego dziewczyny. W pozostałym zakresie podawane fakty można jedynie oceniać w kategoriach domysłów świadka. Nie był przecież zorientowany w tym co robi dokładnie oskarżony. Oceniał go po prostu jako chłopaka uczciwego ale to za mało by zeznania te doprowadziły do uniewinnienia oskarżonego.

W ocenie Sądu za wiarygodny uznać należy także pozostały materiał dowodowy, zgromadzony w sprawie jako nie budzący wątpliwości co do swojej prawdziwości i autentyczności.

Stosownie do treści art. 286 §1 kk karze podlega ten, kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania,

Wprowadzenie w błąd (zwane oszustwem "czynnym") polega na tym, iż sprawca własnymi podstępными zabiegami doprowadza pokrzywdzonego do mylnego wyobrażenia o określonym stanie rzeczy (np. co do wartości przedmiotu, cech sprzedawanego lub nabywanego towaru, możliwości uzyskania korzyści z zawartej transakcji itp.)

Niekorzystne rozporządzenie mieniem, jako skutek oszustwa, ogólnie rzecz ujmując, oznacza pogorszenie sytuacji majątkowej pokrzywdzonego, chociaż nie musi polegać na spowodowaniu efektywnej szkody (zob. wyr. SN z 30 VIII 2000 r., V KKN 207/00 z glosą aprobowaną J. Satko, OSP 2001, nr 3). Tak pojęte niekorzystne rozporządzenie może np. polegać na nabyciu rzeczy powyżej jej wartości lub sprzedaży poniżej wartości albo nabyciu rzeczy obciążonej wadami fizycznymi lub prawnymi, nieuzasadnionym zwolnieniu z długu, nieprawidłowym udzieleniu pożyczki, kredytu itp. Jest to zatem niezwykle szeroki zakres rozporządzeń o charakterze rzeczowym lub obligacyjnym, do których dochodzi w wyniku oszukańczego zachowania się sprawcy.

W sprawie będącej przedmiotem osądu doszło do sytuacji, że oskarżony nie dokonywał wszystkich czynności sam ale wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami. Faktem jest, że żaden z przesłuchanych pokrzywdzonych nie powiedział by widział osobiście oskarżonego, aby z nim rozmawiał lub też by to z nim zawierał umowę. Owszem niektórzy z pokrzywdzonych mówili, że rozmawiali telefonicznie z właścicielem firmy podającym się za M. S. ale nie musiał to przecież być oskarżony. W przedmiotowej sprawie jednak trzeba mieć na uwadze to, że by mogło dojść do przestępstwa wynajęto lokal oraz podawano do wiadomości numer konta bankowego na który należy wpłacać pieniądze. To przecież oskarżony wynajmował lokal na swoje nazwisko, był na spotkaniu w wynajmującym oraz to on zakładał konto bankowe dla firmy (...). Te czynności wykonał bezspornie osobiście. Z tego powodu oraz z faktu przyznania się do winy w postępowaniu przygotowawczym należało uznać, że dopuścił się przestępstwa oszustwa.

W ocenie sądu oskarżony działał w warunkach czynu ciągłego i dlatego dokonano stosownej zmiany kwalifikacji i opisu czynu.

Oskarżony jest winny bowiem w sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności wyłączająca winę.

Okolicznością, którą sąd poczytał na korzyść oskarżonego jest jego zachowanie po popełnieniu przestępstwa (oskarżony pracuje i już na etapie postępowania sądowego widać było, że wyciągnął wnioski z tego co się stało). Na niekorzyść natomiast wielość osób pokrzywdzonych, wcześniejszą karalność, bowiem na etapie orzekania nie doszło jeszcze do zatarcia skazań.

Wymierzając oskarżonemu karę, Sąd miał na uwadze przede wszystkim charakter naruszonego dobra oraz stopień społecznej szkodliwości czynu, a także warunki osobiste oskarżonego oraz sposób jego życia przed popełnieniem przestępstwa i uznał, że jedyną słuszną i adekwatną karą jest kara 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania.

Biorąc jednak po uwagę, że orzeczona kara pozbawienia wolności nie przekracza 2 lat, to warunkowe zawieszenie wykonania kary było wystarczające dla spełnienia celów kary, a zwłaszcza zapobiegnie ponownemu popełnieniu

przez niego przestępstw. W ocenie Sądu należało uznać, że istnieje pozytywna prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego.

Ustalając, w wymienionych ramach czasowych, wymiar okresu próby w konkretnej sprawie, należy przede wszystkim kierować się prognozą kryminologiczną wobec sprawcy, w szczególności oceną niezbędnego czasu oddziaływania na sprawcę w ramach próby, im pewniejsza dobra prognoza tym okres próby może być krótszy. W tym konkretnym przypadku w ocenie Sądu okres próby 2 lat jest wystarczający do osiągnięcia celów postępowania.

Przy wymiarze kary grzywny Sąd baczyl by była ona adekwatna do możliwości majątkowych oraz sytuacji rodzinnej oskarżonego. Ilość stawek odzwierciedla z jednej strony stopień społecznej szkodliwości czynu, zaś wysokość stawek dziennych sytuację majątkową oskarżonego.

Na poczet orzeczonej kary grzywny zaliczono okres tymczasowego aresztowania.

W zakresie złożonych powództw cywilnych to na rzecz pokrzywdzonych których złożyli pozwy zostały zasądzone stosowne kwoty.

Podobnie rzecz się ma co do pokrzywdzonych którzy złożyli wnioski o naprawienie szkody.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1.131,07 złotych stanowiącą część wydatków poniesionych w toku postępowania. Złożyły się na nie koszty opinii biegłego oraz koszty doręczeń i uzyskania danych karalności.

Opłatę w wysokości 732 złotych wymierzono na podstawie art. 627 kpk i Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 roku , Nr 49, poz. 223 z późn. zm.)